# SŁOWO POLSKIE

CZYTELNIK

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK III | Wrocław, poniedziałek 25 października 1948 | Nr 295 (705)




### Sensacyjna uchwała Komitetu Politycznego ONZ

# WYBORY W AMERYCE

## powodem... odroczenia debat nad sytuacją w Palestynie

## Ambasador LANGE demaskuje machinacje Anglosasów

**PARYŻ. — Na posiedzeniu Komitetu Politycznego ONZ, w wyniku machinacji większości anglo-amerykańskiej zostało odroczone omawianie sprawy Palestyny na tydzień. Korespondenci uważają, że delegat USA Jessup wywarł nacisk na delegatów wielu krajów, ażeby ci wypowiedzieli się za odroczeniem omawiania tej kwestii, gdyż Stany Zjednoczone nie chcą wyjawiać swego stanowiska w sprawie Palestyny przed wyborami prezydenta. Kandydaci na prezydenta USA Truman i Dewey boją się zapewne utracenia milionów głosów informując naród amerykański o swoich zamierzeniach w sprawie Palestyny.**

Przewodniczący Komitetu, Spaak, oświadczył, że Komitet Arabski zwrócił się do niego o umożliwienie jego reprezentantom wzięcia udziału w obradach w charakterze przedstawicieli „arabskiego rządu całej Palestyny". Dotychczas przedstawiciele tego komitetu uczestniczyli w posiedzeniu jedynie w charakterze obserwatorów.

Delegat ZSRR Malik oświadczył, że pozwolenie na uczestniczenie w obradach przedstawicielom arabskiego rządu Palestyny przekreśliłoby uprzednie postanowienie ONZ o podziale Palestyny na państwa żydowskie i arabskie.

Wówczas przedstawiciel Iranu zaproponował, żeby Komitet Polityczny odłożył na tydzień omawianie kwestii palestyńskiej, jakoby celem rozpatrzenia jej przez Komitetu Arabskiego". Wniosek wywołał ruch na sali. Przeciwko niemu wypowiedzieli się przedstawiciele Australii i Polski. Delegat Polski, ambasador Lange oświadczył, że omawiane zagadnienie może być rozpatrzone w ciągu 24 godzin.

Nikt nie wypowiedział się otwarcie w obronie wniosku Iranu, jednakże w głosowaniu 19 państw poparło ten wniosek 16 państw głosowało przeciwko, a 14 powstrzymało się od głosowania.

Tak więc omawianie kwestii Palestyny zostało odroczone, chociaż jedynie jedna trzecia delegatów głosowała za tym. Po głosowaniu ponownie zabrał głos delegat Polski Lange, oświadczając, że właściwym powodem odroczenia debaty były jedynie wybory w jednym z krajów. Jest smutne, powiedział on, że ONZ musi podporządkowywać się wewnętrznym sprawom jednego państwa.

GDY ZIEMIA DOLNOŚLĄSKA KOŃCZY ZBIORY OKOPOWIZN DZIECI STOLICY W JEJ PARKACH KORZYSTAJĄ Z CIEPŁA OSTATNICH SŁONECZNYCH DNI PRZED NADEJŚCIEM CHŁODÓW JESIENI

## Min. Nejedly we Wrocławiu

### WZO — dokumentem historycznym

We Wrocławiu bawił czechosłowacki Min. Oświaty, prof. dr. Zdenek Nejedly, wraz z córką i szefem gabinetu — dr. Kahudą.

Z dworca goście udali się na cmentarz bohaterów Armii Czerwonej gdzie u stóp mauzoleum min. Nejedly złożył wieniec. Następnie minister zwiedził gmach Uniwersytetu i Wystawę Książki Polskiej w Ossolineum i WZO.

„Patrzę na Wystawę pod kątem historycznym—oświadczył min. Nejedly. — Każda cyfra, każda fotografia, maszyna, tona wydobytego węgla — należą do dokumentów historycznych, gdyż dowodzą, że bogactwo D. Śląska tylko w rękach polskich, może być w 100 proc. wykorzystane dla dobra państw słowiańskich i pokoju światowego.

Wasza Wystawa pokazuje nowy świat — Polskę przemysłową. Jeżeli mówimy o przebudowie Europy, ma my na myśli Polskę w połączeniu z siłami wszystkich państw demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele".

## Świat po amerykańsku

NARÓD amerykański ma piękną kartę we wspólnej walce, którą prowadził cały świat kulturalny z zagrażającym ludzkości faszyzmem. Naród amerykański i szereg jego przywódców z Rooseveltem na czele. Pamiętamy przecież ile nadziei łączyło się ze zmianami, które winny były nastąpić w stosunkach międzynarodowych i w stosunkach między ludźmi po wprowadzeniu w życie zasad, zawartych w „Karcie Atlantyckiej". Zdawało się, że Stany Zjednoczone, mające piękne tradycje wolności i takie postacie w swej historii, jak Lincoln, Waszyngton, Kościuszko czy Pułaski, wkroczą znów na właściwą drogę współdziałania z innymi narodami w dziele niesienia kultury i postępu.

Dzieło, zapoczątkowane przez Roosevelta niszczą dziś gruntownie i świadomie Marshalle i Trumany. Wszystko, co pochodzi dziś z Waszyngtonu, posiada piętno wstecznictwa, reakcji, obliczone, jest na ucisk narodów, na wyzysk, na podsycanie tych samych niskich i złych instynktów dla zniszczenia których jeszcze kilka lat temu ginęli amerykańscy żołnierze. Dziś — w celu osiągnięcia możliwie największych zysków — rząd amerykański popiera i kokietuje faszyzm.

Przykładów takiego postępowania jest aż za dużo. Nawiązywanie stosunków przyjacielskich z krwawym Franco, pomoc greckiemu faszystowskiemu rządowi, opieranie się na elementach reakcyjnych we wszystkich krajach przy realizacji planu Marshalla — to są różne przejawy jednej i tej samej ideologii. A w Niemczech? Ostatnio znów jest dozanotowania parę kwiatków z dziedziny popierania żywiołów najbardziej hitlerowskich.

W ub. tygodniu została wkrzeszona w amerykańskiej strefie Niemiec najbardziej reakcyjna przedwojenna organizacja hitlerowska „Czarny Front", założona ongiś przez Otto Strassera. Dziś amerykańsko-hitlerowski „Czarny Front" szerzyć ma ideę federacji europejskiej pod przewodnictwem USA.

Amerykanie propagują rasizm, który tak niedawno zwalczali. W Regensburgu, pod okupacją amerykańską, urzędnicy muszą udowadniać czystość swego bawarskiego pochodzenia. W amerykańskiej strefie Austrii hitlerowcy zupełnie oficjalnie wydają własne pismo.

Czarno przedstawiałaby się przyszłość świata, gdyby prowadzić go mieli amerykańscy bankierzy i sztabowcy. Na szczęście istnieją inne jeszcze siły, siły postępu i prawdziwej demokracji, dążące do zapewnienia ludzkości trwałego pokoju i sprawiedliwości społecznej.

## 300-lecie wielkiego odkrycia geograficznego

MOSKWA. (PAP) Społeczeństwo radzieckie obchodzi 300-ną rocznicę wielkiego odkrycia geograficznego podróżnika rosyjskiego Siemiona Deżniewa, który pierwszy przepłynął przesmyk morski między Azją i Północną Ameryką, czyli dzisiejszą cieśninę Behringa.

W Muzeum Arktyki w Leningradzie otwarta została wystawa, gromadząca dzienniki podróży, raporty i ręcznie wykonane przez Deżniewa mapy przebytych okolic. Wystawa zawiera ponadto odnalezione niedawno na jednej z wysp arktycznych szczątki obozu, narzędzia i broń wyprawy Deżniewa, które dzięki niskiej temperaturze zachowały się w dobrym stanie.

## Kwitnie agawa w Siemianowicach

KATOWICE. (API) W zakładzie ogrodniczym Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Siemianowicach w dniach najbliższych zakwitnie agawa, roślina pochodząca z Ameryki Środkowej, należąca do rodziny liliowatych. W ojczyźnie swojej zakwita ona po dziesięciu latach, w cieplarni zaś — po stu. Kwiat dosięga dwu i pół metra wysokości i rozrasta się do olbrzymich rozmiarów, a po przekwitnięciu — ginie.

### Polityka Bevina

## prowadzi do katastrofy

### — ostrzega pos. Zilliacus

LONDYN (API). W przemówieniu wygłoszonym w Gates Hadd przywódca lewicowego odłamu Partii Pracy Zilliacus oświadczył, że labourzyści, którzy popierają politykę zagraniczną Bevina popełniają samobójstwo. Zdaniem Zilliacusa Partia Pracy zdradziła sprawę greckiej i włoskiej klasy robotniczej. Mówiąc o de Gaulle, Zilliacus nazwał go francuskim generałem Franco.

Generał ów — powiedział Zilliacus — wierzy, że rząd Partii Pracy pomoże mu obalić republikę francuską i wprowadzić dyktaturę podobnie jak Hitler i Mussolini pomogli gen. Franco zniszczyć republikę hiszpańską.

### Nagroda za ofiarną pracę

## Przodownicy pracy na WZO

Wydział Młodzieżowy KCZZ zorganizował masowe wycieczki na WZO przodowników pracy, zatrudnionych w fabrykach i w majątkach państwowych. Wycieczki przybywają już na Wystawę. Każdy uczestnik wycieczki otrzymuje płatny urlop i osobiste zaproszenie, wydane przez Prezesa Rady Ministrów. Po zwiedzeniu WZO — przodownicy pracy udają się do Warszawy, gdzie będą podejmowani przez Premiera Cyrankiewicza.

Oto co mówi kierownik Wydziału Młodzieżowego KCZZ — ob. Wiesław Ociepka — organizator i kierownik wycieczki.

„— Na Wystawę przyjechali wyłącznie uczestnicy młodzieżowego wyścigu pracy, których wiek nie przekracza 25 lat. Dali oni wyraz swemu głębokiemu zadowoleniu z możności zwiedzenia Wystawy. Wycieczka ma ten szczególny aspekt, że niektórzy z robotników rolnych nigdy nie widzieli wielkiego miasta, a są i tacy, którzy po raz pierwszy jechali pociągiem. Wszyscy są oszołomieni Wystawą i mówią że po powrocie do swoich miejsc pracy, podzielą się wrażeniami z kolegami, którzy Wystawy nie widzieli."

### Po wizycie Marshalla

## Rozłam w partii Saragata

RZYM. Na kongresie włoskiej rozłamowej partii socjalistycznej Saragata zaznaczyły się trzy tendencje w polityce zagranicznej partii. Do debaty doszło w związku z wygłoszeniem sprawozdania Saragata o ostatniej wizycie Marshalla we Włoszech.

Ze sprawozdania tego wynika, że Marshall zdołał sobie pozyskać Saragata dla swych wpływów, inni przywódcy jednak są zwolennikami tezy brytyjskiej stworzenia t. zw. unii zachodniej, uniezależnionej od St. Zjednoczonych.

Trzecią koncepcją, jaka wyłoniła się podczas obrad jest całkowita neutralność polityczna Włoch, to znaczy pozostawanie zdala od wszelkich bloków.

## Sabotażysta gospodarczy

### staje przed sądem

WARSZAWA (PAP.). — Dnia 27 b.m Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi rozpatrzy sprawę Janusza Modzelewskiego b. kierownika referatu rolnego przy starostwie powiatowym w Brzezinach.

Modzelewski, jako komisarz ziemski celowo sabotował dekret o reformie rolnej, prowadził rabunkową i dewastacyjną gospodarkę podległymi jego kierownictwu resztówkami poniemieckimi oraz brał liczne łapówki.

Modzelewski pomagał właścicielom dużych majątków rolnych w ukrywaniu właściwej powierzchni gospodarstw rolnych, wskutek czego szereg majątków, przekraczających 50 ha nie zostało rozparcelowanych.

## Franciszek Lehar nie żyje

WIEDEŃ. Znany kompozytor operetkowy Franciszek Lehar zmarł wczoraj o godz. 14-ej w Bad Ischl w pobliżu Salzburga przeżywszy lat 77. Jak wiadomo Lehar w ostatnich tygodniach ciężko zachorował. Stan chorego w sobotę poprawił się, ale w niedzielę zaszło znaczne pogorszenie. Lehar stracił przytomność i już jej nie odzyskał.

## NASZE ECHA

### Pierwsza szkoła świecka w Krakowie

W Krakowie, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci utworzyło pierwszą szkołę świecką. Otwarcie szkoły odbyło się przy pełnym komplecie uczniów, mimo, że afisze zapowiadające otwarcie jej były zrywane, a czynniki ultraklerykalne usiłowały nie dopuścić do otwarcia tej szkoły.

Szkoła świecka różni się tym od innych, że w programie nie ma nauczania religii. Sprawa wiary i praktyk religijnych pozostawiona jest do wyłącznej decyzji rodziców, którzy sami, jeżeli są katolikami, prowadzą dzieci do kościoła.

Wychowanie moralne, które w innych szkołach koncentruje się przede wszystkim w rękach katechety — w szkole świeckiej rozkłada się na wszystkich wychowawców. Każdy z nauczycieli ma — poza obowiązkiem nauczania uczniów — również obowiązek ich wychowywania. Nauczyciele szkoły świeckiej cechuje wysoki poziom etyczny, przykrodniczy pogląd na świat, odwaga w wyznawaniu własnych przekonań. Opieka nad uczniem sięga również i poza godziny szkolne.

Wiele rodziców pracujących zawodowo nie może zająć się swymi dziećmi nawet w godzinach popołudniowych. W szkole RTPD — wychowawcy zajmą się więc i popołudniową opieką nad uczniami. Dzieci otrzymują śniadanie, obiad oraz mają dobrze wyposażoną świetlicę.

Ciekawe są komentarze, którymi „Dziennik Polski" opatruje kwestię konieczności utworzenia w Krakowie pierwszej szkoły świeckiej.

Otóż szkoła świecka skupiła przede wszystkim te dzieci które ze względu na religijne czy polityczne przekonania rodziców narażone były dotychczas na odosobnienie lub gorsze traktowanie.

Dzieci do szkoły przybywają z odległych dzielnic miasta. Oświadczają jednak: — „Wolimy jeździć, wolimy czekać, aby w szkole czuć się dobrze i swobodnie".

Komentarz ten mówi nam wiele o specyficznej atmosferze krakowskiego „średniowiecza". Są tem jeszcze ludzie, którzy prześladują w szkołach dzieci za przekonania polityczne czy religijne rodziców. (ski)

*KULISY DRAMATU IZRAELU*

# Ostatnie wydarzenia w Palestynie

W prowizorycznym lokalu Poselstwa Izrael, w hotelu Bristol w Warszawie, poseł i minister pełnomocny tego państwa, Barzilay, podzielił się z przedstawicielami prasy swymi uwagami na tle ostatnich wydarzeń w Palestynie.

Od chwili proklamowania Państwa Izrael — mówił poseł Barzilay — trwają walki między Arabami a Żydami. Imperializm kapitalistyczny usiłuje obalić uchwały ONZ, by umożliwić eksploatację bogactw Palestyny wielkim koncernom, zwłaszcza naftowym. Wyzyskując swe wpływy, stara się wprowadzić jak największe zamieszanie. Brytyjczycy, nie chcą zrezygnować ze swych wpływów, zwłaszcza dlatego, iż przez Palestynę przebiega rurociąg naftowy, podsycają apetyty terytorialne Abdullaha, marionetki, oddanej całkowicie do dyspozycji agenta Intelligence Office, słynnego Glubb Paszy, dowódcy t. zw. „Legionu Arabskiego".

Niemniej jednakże, Państwo Izrael — jest już faktem dokonanym, a zdecydowana jego obrona i ofiary, poniesione przez społeczeństwo — wystawiły mu najlepsze świadectwo o bytowatelstwa.

Ostatni raport hr. Bernadotte'a wysuwa propozycje terytorialnego podziału Palestyny, propozycje, które przekreślają w zasadzie pierwszy plan podziału, uchwalony przez ONZ w listopadzie ubiegłego roku. Obecny rozjemca Bunche — kontynuuje działalność w myśl tego krzywdzącego Żydów raportu.

„Plan Bernadotte'a wyłącza z Państwa Izrael pustynię Negev, a więc ponad 60 proc. obszaru przeznaczonego nam mocą uchwały ONZ, wyłącza morze Martwe z jego bogatymi złożami mineralnymi, odcina Izrael od morza Czerwonego, wyrywa Jerozolimę, zabiera port Haifę i rafinerje naftowe oraz nader ważny aerodrom w Lyddzie".

„Nie możemy wyrzec się Negevu, który teraz jest pustkowiem, ale owocny trud i twórcza inicjatywa stworzą zeń źródło dobrobytu i teren absorbujący setki tysięcy Żydów. Nasze doświadczenia w nawadnianiu obszarów Negevu dowiodło, że takie nadzieje są uzasadnione. Już dzisiaj rozrzucone są w piaskach Negevu liczne osiedla żydowskie.

Nie widzimy żadnego usprawiedliwienia w oderwaniu Jerozolimy od Państwa Izrael, w każdym razie Nowej Jerozolimy, żydowskiej. Nie możemy się pogodzić z podziałem Haify, z oddzieleniem Haify — miasta od Haify — portu. Jesteśmy gotowi sąsiednim krajom arabskim ułatwić używanie portu, pod warunkiem uregulowania stosunków między nami.

Gdyby pozbawiono nas Negevu i włączono go w granice państwa Abdullaha, stałaby się tym samym Transjordania z jej 35 tys. mieszkańców 19 razy większa od Państwa Izrael. Takie rozwiązanie kwestii jest sprzeczne z elementarną sprawiedliwością, z możliwościami egzystencji Państwa Izrael i perspektywami pokoju na Bliskim Wschodzie".

Państwa Demokracji Ludowej stoją na stanowisku respektowania podziału Palestyny i zaniechania rozlewu krwi. Poseł Izraela przesłał za pośrednictwem prasy specjalne podziękowanie rządowi i społeczeństwu polskiemu za sprawiedliwe stanowisko wobec problemu Palestyny, podkreślając fakt, że minister Spraw Zagranicznych, Modzelewski, żądał w ONZ realizacji uchwały o podziale. Polska pierwsza idąc konsekwentnie po tej linii, zażądała przyjęcia Izraela w poczet członków ONZ.

Jan Lachowicz

## PRZEGLĄD prasy

### Gestapowiec denazyfikuje

*„GŁOS LUDU", pisząc o denazyfikacji w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec, pisze z ironią, że w prowincji Szlezwik - Holsztyn „denazyfikacja przeprowadzona będzie jak się patrzy". Dlaczego? Bo w prowincji tej istnieje specjalne ministerstwo denazyfikacji, którego ministrem jest niejaki p. Karl Feldmann. Cytowany dziennik tak pisze o tym oryginalnym ministrze denazyfikacji:*

„Pan Karl Feldmann zna hitlerowców, jak mało który Niemiec; można powiedzieć, że zna ich jak swoją własną kieszeń. Po drugie, pan Karl Feldmann ma ogromne doświadczenie w zwalczaniu organizacyj, działających konspiracyjnie. Po trzecie dobrze zna Szlezwik - Holsztyn i zwalczanie tajnych organizacji na tamtym terenie.

Zna hitlerowców doskonale, bo sam jest starym hitlerowcem z poważnym stażem partyjnym. Od roku 1933 zajmował się zawodowo jako urzędnik Gestapo (dosłownie: GESTAPO) tropieniem działających w konspiracji komunistów i socjalistów - niemieckich, których pomagał wysyłać do obozów koncentracyjnych (zajmował się przy tym masową robotą, to znaczy masowymi aresztowaniami). A zna Szlezwik-Holsztyn, bo właśnie na tym terenie uprawiał jako wyższy gestapowiec swoją działalność za czasów Hitlera.

Można więc być spokojnym o denazyfikację w prowincji Szlezwik-Holsztyn, czy nie można? Można być zupełnie spokojnym.

Hitlerowiec, gestapowiec, faszystowski oprawca i wreszcie z łaski brytyjskich władz okupacyjnych minister, już się o to postara".

# Pogrzeb 31 peperowców

### ofiarnych bojowników o socjalizm

WARSZAWA (PAP). Tysiące robotników fabryk warszawskich zgromadziło się w dniu 24 bm. przed cmentarzem wojskowym na Powązkach, aby uczestniczyć w pogrzebie 31 peperowców, powieszonych przez faszystowskiego okupanta w październiku 1942 r. 31 ekshumowanych peperowców spośród 50 powieszonych, spoczęło we wspólnej braterskiej mogile bojowników o Polskę socjalistyczną.

# Bojówki de Gaulle'a

### walczą przeciwko strajkującym

PARYŻ (PAP). Nowym wydarzeniem na arenie strajków jest pojawienie się w Monteau Les Mines w okręgu Nońskim uzbrojonych bojówek RPF (partia de Gaulle'a). W czasie jednej z gwałtownych utarczek między wojskami kolonialnymi i członkami RPF a ludnością w Monteau Les Mines, jeden z górników został ciężko ranny. Kolejarze w Monteau Les Mines postanowili na znak protestu porzucić pracę. Szyb Alouettes w Monteau Les Mines był obłożony przez 2 tys. żandarmów w nocy z soboty na niedzielę. W niedzielę rano, po pertraktacjach z prefektem, górnicy opuścili kopalnię.

Od soboty po południu skoszarowany jest w Arras batalion spadochroniarzy francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech.

# Żołnierze b. Polskich Sił Zbrojnych

### otrzymają swe oszczędności wpłacane w lirach

Narodowy Bank Polski, Wydział Walutowy — Warszawa, Fredry 8 zawiadamia, że rząd brytyjski przystąpił obecnie do wypłacania oszczędności tym żołnierzom b. Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, (znajdującym się w kraju), którzy odbywali służbę na terenie Włoch i w czasie tej służby wpłacali swe oszczędności z poborów w lirach na t.zw. rachunki „Nominal Rolls".

Wypłaty dokonywane będą zasadniczo do wysokości 75 proc. pobranego w swoim czasie żołdu.

Posiadacze tych oszczędności winni zgłosić je pisemnie Wydziałowi Walutowemu Narodowego Banku Polskiego. Po otrzymaniu zgłoszeń Wydział Walutowy wyśle zainteresowanym formularze, które należy wypełnić, podpisać i zwrócić Wydziałowi Walutowemu.

# Współpracownicy niemieckich gadzinówek

### osadzeni w więzieniu

WARSZAWA (PAP.). — Prokuratura sporządziła akt oskarżenia przeciwko współpracownikom okupacyjnej prasy gadzinowej: Józefowi Sierzputowskiemu, Alfredowi Szklarskiemu, Czesławowi Pudłowskiemu, adw. Kazimierzowi Gaszyńskiemu, Janowi Wolskiemu ps. Jawol, Józefowi Muszyńskiemu, Tadeuszowi Trepanowskiemu, Władysławowi Leśniewskiemu, Mieczysławowi Kwiatkowskiemu, Tomaszowi Pągowskiemu, Adamowi Królakowi, Ziemkiewiczowi i Kazimierzowi Augustowskiemu.

Wszyscy oskarżeni z których wielu wkradło się po wyzwoleniu kraju do życia społecznego zostali aresztowani.

Sensacyjny proces renegatów rozpocznie się w Sądzie Okręgowym w Warszawie, dnia 25 listopada b.r.

# Kara śmierci

### na żandarma

POZNAŃ. — Sąd Okręgowy w Kaliszu skazał na karę śmierci przez powieszenie żandarma niemieckiego Augusta Justa. Zasądzony przyczynił się do zabójstw wielu Polaków a częstokroć brał czynny udział w rozstrzeliwaniu i łapankach

### Duchowieństwo niemieckie

# broni hitlerowskich zbrodniarzy

MONACHIUM (ZAP). Duchowieństwo niemieckie, zarówno katolickie jak i ewangelickie, interesuje się żywo losem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych; zdobywa się też często na interwencję przeciwko rzekomo zbyt surowym wyrokom na przestępców hitlerowskich. Ostatnio sufragan monachijski Neuhaeusler w liście do prez. Trumana domagał się rewizji wyroków na katów obozu koncentracyjnego w Dachau. Ponieważ interwencja biskupa monachijskiego nie odniosła skutku i na 14 oskarżonych wykonano już wyroki śmierci, podniosły się dalsze głosy sprzeciwu ze strony katolickiego biskupa Kolonii, kard. Frings'a, oraz ewangelickiego biskupa dr Wurma. Podczas gdy kard. Frings wystosował pismo na ręce amerykańskiego gubernatora w Niemczech Clay'a, dr. Wurm zwrócił się do Johna Fostera Dulles'a z żądaniem przeprowadzenia ponownego procesu przeciwko katom Buchenwaldu.

### Korespondent BBC

# odnalazł się

ATENY (API). Komunikat radiowy wolnej Grecji podaje, że korespondent BBC Kenneth Matthews przybył na terytorium wolnej Grecji na Peloponezie i że znajduje się w całkowitym bezpieczeństwie na odcinku zajętym przez trzecią dywizję greckiej armii demokratycznej. Komunikat dodaje, że ministerstwo spraw wewnętrznych tymczasowego rządu demokratycznego posiada wiarogodne informacje według których rząd ateński miał zamiar zabić Matthewsa w chwili jego powrotu z terenów wyzwolonych tak by nie mógł podać opinii światowej prawdy o sytuacji w Grecji.

# Zmieniły się role: Niemcy oskarżają Anglików

DUESSELDORF (API.). — Władze niemieckie oficjalnie oskarżyły brytyjski rząd wojskowy w Niemczech o rozpoczęcie demontażu w fabrykach Ruhry tuż przed przybyciem administratora ERP Hoffmana do Niemiec.

Celem tego kroku było postawienie Amerykanów przed faktem dokonanym zanim zostanie wydane oficjalne ogłoszenie wstrzymania demontażu fabryk.

Władze niemieckie oskarżają również brytyjski zarząd wojskowy o rozbiórkę części fabryk nie figurujących na liście demontażu.

# Gruźlica - wróg Nr 1

### wciąż zbiera krwawe plony

WARSZAWA. (API). Gruźlica, jedna z najgroźniejszych chorób społecznych, ciągle jest naszym wrogiem Nr. 1. Okres wojny i okupacji zasadniczo sytuację pogorszył.

W latach 1936—1937—1938 zmarło na gruźlicę w sześciu tylko miastach (Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań, Katowice, Bydgoszcz) 4.202 osoby.

W samym tylko II półroczu 1945 roku zmarło w tychże miastach 2.129 osób. W roku 1946 zanotowano już poważną poprawę (3.000 zgonów). W roku 1947 zarejestrowano 2.231 zgonów, w I półroczu 1948 r. — 1.446 zgonów.

Na każdych 10.000 mieszkańców tych miast umierało w latach 1936—38, w stosunku rocznym — 15,6 osób. W roku 1946 — 15,7 osób, w 1947 — 14,1 osób, w pierwszym półroczu 1948 — 13,9. Widzimy więc systematyczną poprawę.

### Młodociany przestępca

# rekordzista

HAMBURG. (ZAP). Hamburski trybunał sądowy skazał na śmierć młodocianego, dwukrotnego mordercę Dietricha Heima. Heim, liczący obecnie 17 lat, był już 15 razy karany i zdołał za każdym razem zbiec z więzienia. Sąd wydał na niego wyrok śmierci za zabicie urzędników policji kryminalnej, Amerykanina i Niemca.

# 10.000 rojów pszczelich

### skazanych na zagładę

BERLIN (ZAP). Przy wyrąbywaniu berlińskich parków i lasów przez władze angielskie, występi niemiecki związek pszczelarzy dowodząc, że wycięcie drzew Berlina spowoduje zagładę 10.000 rojów pszczelich. Dotychczas pszczelarze Berlina w zupełności zaspakajali zapotrzebowanie szpitali i sierocińców na ten produkt.

### Bogacze wiejscy sabotują świadczenia

# nie płacąc podatków i FOR

GDAŃSK. (PAP). W czasie ostatnich inspekcji natrafiono w kilkunastu wypadkach na świadomy sabotaż gospodarczy wiejskich bogaczy w dziedzinie świadczeń.

Rolnik Józef Pliszka, z gminy Łęczyca, użytkownik 75 hektarowego gospodarstwa, posiadający wzorowe urządzenia rolne i gospodarskie, 2 konie, 4 krowy i 6 świń, zatrudniający stale dwoje służby i sezonowych robotników rolnych, uciekał się do oszustw nie chcąc płacić świadczeń na rzecz podatku gruntowego i FOR.

Rolnik Kazimierz Świderski, młynarz i posiadacz 51 ha gruntu z pięknym sprzętem rolniczym i służbą, którą utrzymuje tylko za ordynarię, również uchylał się od płacenia świadczeń.

Michał Pielak, sołtys gromady Sławuszewo, użytkownik 72 ha, zatrudniając ludzi i dając im w zapłacie siano z łąk, nie zapłacił dotychczas nawet I-szej raty FOR. Prośbie bezrolnych o pozwolenie korzystania z 15 ha nieużytków, kategorycznie odmówił.

# Obrót mięsem i tłuszczami

### uregulowany

WARSZAWA. (API). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił projekt dekretu o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi, produktami uboju oraz ich przetwórstwa. Projekt dekretu obejmuje całokształt zagadnień, związanych z uregulowaniem obrotu handlowego zwierzętami gospodarskimi (żywymi i biłymi), mięsem, tłuszczem, produktami mięsnymi oraz artykułami przetwórczymi. Dekret ureguluje sprawy przedsiębiorstw usługowych w zakresie obrotu — a w szczególności targowisk zwierzęcych, hal mięsnych i rzeźni.

Równocześnie Komitet zatwierdził projekt rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie zaopatrywania ludności w mięso, tłuszcze i przetwory mięsne.

# 120 spółdzielni - zamiast 250

### Cios w biurokrację i przerosty administracyjne

Na odbytej we Wrocławiu konferencji przewodniczących komitetów łączeniowych spółdzielni spożywców omawiano akcję unifikacyjną tych spółdzielni na terenie woj. wrocławskiego.

Wszystkie mniejsze, słabsze spółdzielnie spożywców i t. zw. zamknięte w jednym mieście, będą połączone ze spółdzielnią najsilniejszą w danym ośrodku pod względem gospodarczym, organizacyjnym i finansowym. Akcja ta będzie całkowicie zakończona w listopadzie br. Tak np. na terenie Wrocławia istnieć będzie jedna spółdzielnia powszechna, zamiast 22; na terenie Wałbrzycha — 1, zamiast dotychczasowych 15-tu. Zmniejszy to koszty administracyjne i przyczyni się do bardziej planowego i sprawniejszego rozdziału towarów.

We wszystkich miastach dolnośląskich działają już komitety unifikacyjne, zwoływane są walne zgromadzenia i odbywają się wybory do nowych władz spółdzielni

# Turgieniew i Andersen

### w Niemczech na liście zakazanych autorów

BERLIN (PAP). Podczas powrotu delegacji związku ofiar faszyzmu z kongresu z Elsenach do Frankfurtu, amerykańska policja graniczna na polecenie władz wojskowych zatrzymała niektórych członków delegacji i skonfiskowała znalezioną przy nich „zakazaną literaturę", do której zaliczono m. in. dzieła Turgieniewa, znanego pisarza Martina Andersena, Nexoe oraz znajdujący się w posiadaniu delegatów zbiór listów pożegnalnych, pisanych przez niemieckich antyfaszystów przed ich stracenie przez hitlerowców.

### Od redakcji

Nawał aktualnego materiału uniemożliwił redakcji zamieszczenie kolejnego odcinka powieści. Odcinek ten ukaże się w numerze jutrzejszym.

**W DNIU JUBILEUSZU**
**POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI**

# Nauka polska a Ziemie Odzyskane

WRAZ Z ODBUDOWĄ Państwa Polskiego po wielkiej wojnie stała się założona w roku 1872 dawna Akademia Umiejętności w Krakowie tym, czym była faktycznie od początku swego istnienia: „Polską Akademią Umiejętności", jedyną w całej Rzeczypospolitej. Dalsze uzupełnienia statutowe, zwiększające m.in. liczbę członków do 416 i włączające w jej organizm jeszcze jeden wydział — medyczny, nie odebrały Akademii roli, jaką w nauce polskiej odgrywała przez 75 lat swego istnienia.

Organizowanie poszukiwań naukowych, wytyczanie im nowych kierunków, ogłaszanie wyników badań, na koniec wzajemne kontrolowanie toczących się prac, krytyka osiągnięć i utrzymywanie ich na odpowiednio wysokim poziomie naukowym — to podstawa działalności 4 wydziałów Akademii i rozlicznych podporządkowanych im komisji i komitetów dla badań i prac specjalnych. Wśród tych ostatnich szczególna uwaga należy się dziś — w dobie tworzenia się w prastarych granicach nowej państwowości polskiej — Komitetowi Wydawnictw Śląskich.

Polska Akademia Umiejętności stworzyła pierwszą placówkę naukowo-badawczą dla ziem dziś odzyskanych. Pomijając już pracę jej członków w okresie rozbiorowym, przystąpiła Akademia po roku 1920 do zorganizowania szeroko zakrojonej pracy badawczej i wydawniczej najpierw na polu historii, a następnie i in. dziedzin badawczych. Przy wydatnej pomocy finansowej ze strony sejmu śląskiego powstał w 1933 r. Komitet Wydawnictw Śląskich. Ukazywały się również prace dotyczące naszych ziem nadmorskich; do najważniejszych wśród nich należało dzieło zbiorowe p. t. „Gdańsk" redagowane przez ówczesnego sekretarza generalnego PAU. prof. Kutrzebę.

W Komitecie Wydawnictw Śląskich skupiły się badania zarówno z dziedziny nauk humanistycznych jak i przyrodniczych. Komitet rozwinął tak skuteczną działalność, że do roku 1939 wydano z górą 30 tomów prac z wszelkich dziedzin, stanowiących dzisiaj źródła naszej wiedzy o Śląsku i to całym Śląsku. Prace te dzisiaj są kontynuowane. Ostatnio świeżo opuściła prasę praca Durczewskiego pt. „Grupa Górnośląsko - Małopolska Kultury Łużyckiej w Polsce".

Wśród prac historycznych pierwsze miejsce zajmuje wielkie 3-tomowe dzieło zbiorowe „Historia Śląska do r. 1400", które ma być obecnie kontynuowane. Dzieło to obaliło najzupełniej bezpodstawne poglądy szerzone przez naukę i propagandę niemiecką o historii Śląska i zdystansowało w zupełności analogiczne dzieła niemieckie. Niemcy poświęcając temu dziełu wiele uwagi i zajadłych napaści nie potrafili mu jednak nic przeciwstawić, co dorównywało by jego poziomowi. Jaką wagę przywiązywano w Niemczech do „Historii Śląska" dowodzi fakt, że Gestapo dokonało przekładu całego dzieła i jak stwierdzono w 1945 r. rozesłano je w powielonych odbitkach do swoich placówek, jako rzecz szczególnie niebezpieczną. Wielu z naszych historyków, którzy brali udział w opracowaniu dzieła, stało się z tego powodu ofiarą ciężkich represji ze strony Gestapo.

Bardzo poważne znaczenie mają prace etnograficzne i pieśni ludowe Śląska wydane przez P.A.U. oraz szereg bardzo cennych prac językowych nad gwarami i dialektem śląskim, wśród nich podstawowe dzieło Akademii opracowane przez prezesa P.A.U. prof. Nitscha o dialektach polsko - śląskich.

W Wydawnictwach Śląskich pojawiło się także szereg prac ekonomicznych oraz obszerna seria prac prehistorycznych ogłoszonych w sprawozdaniach Komitetu, bądź w sprawozdaniach Akademii. Wyniki ich są niezmiernie doniosłe dla ustalenia słowiańskości pierwotnego Śląska. Łączy się z nimi bogaty atlas grodzisk śląskich.

Wśród prac przyrodniczych na czoło wybija się seria prac geologicznych, mających niezmierne znaczenie praktyczne dla górnictwa i badań nad bogactwami kopalnymi Śląska. W ten sposób przygotowała P. A. U. jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej naukowy grunt pod dalszy rozwój badań nad przeszłością i przyrodą Ziem Odzyskanych.

Na ostatnim przed wojną publicznym posiedzeniu Akademii w czerwcu 1939 r. wygłosił odczyt prof. Józef Kostrzewski na temat „Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych". Badania te — stwierdził prof. Kostrzewski — wykazały kategorycznie błędność tendencyjnego i absurdalnego pomysłu historyków niemieckich, uznawanego w dzisiejszych Niemczech niemal za dogmat, jakoby państwo polskie zawdzięczało swe powstanie Wikingom. Obaliły one też ostatecznie legendę o Polanach jako ubogich, na pół koczowniczych myśliwych, rybakach i bartnikach — wykazując, że byli oni typowym ludem rolniczym; udowodniły też, że przodkowie nasi nie byli tylko konsumentami obcych wpływów cywilizacyjnych, ale ze swej strony silnie promieniowali na ludy ościenne, m.in. także na Niemcy wschodnie, kończące się wówczas nad Łabą".

Pierwsze powojenne tygodnie, do aresztowania profesorów w listopadzie 1939 r., poświęcono na ratowanie dóbr Akademii, by zaraz po tym zejść do ciężkiej pracy w podziemiu. Dziwnym zrządzeniem losu wśród prac konspiracyjnych czołowe miejsce zajmują Wydawnictwa Śląskie: wyniki zbiorowych badań prehistorycznych na Śląsku w latach 1937-38, piękny zeszyt I Atlasu grodzisk śląskich, opracowany przez ś.p. prof. Żurowskiego i dyr. Jakimowicza, opracowanie dziejów i ustroju kościoła na Śląsku do końca XIV w. prof. Silnickiego, prace językowe prof. Nitscha, prace antropologiczne, geologiczne, etnograficzne.

Mimo ciężkich ciosów osobowych, jakie dotknęły Akademię w czasie okupacji, mimo zniszczenia jej podstaw materialnych, urządzeń, zbiorów, zapasów wydawnictw, prace nad odbudową podjęto już w pierwszych tygodniach 1945 r. by w chwili obecnej działalnością naukową osiągnąć poziom przedwojenny.

Chlubny dorobek swej 75 letniej działalności przedstawi Polska Akademia Umiejętności na uroczystościach jubileuszowych, które odbędą się w Krakowie w dniach od 25 do 27 października.

jst.

## Pół miliona ludzi skorzysta z wczasów

CORAZ WIĘCEJ pracowników korzysta z wczasów. W 1946 r. skorzystało z wczasów 177 tys. pracowników, w 1947 — 236 tys. w roku bieżącym — 350 tys. Ogólna liczba mogących korzystać z wczasów sięga pół miliona osób i dla tej liczby nowa organizacja ma nadzieję znaleźć wystarczającą ilość miejsc.

Dotychczas wśród wczasowiczów przeważali pracownicy umysłowi (61 proc. pracowników umysłowych, 39 proc. fizycznych). Reorganizacja wczasów dąży do utrzymania proporcji wczasowiczów według stanu zatrudnienia (20 proc. umysłowych, 80 proc. fizycznych). Aby to osiągnąć, zmieniono system przydzielania miejsc w domach wczasowych. Skierowania na wczasy będą obecnie dawały rady zakładowe i koła związkowe. Położy to kres protekcjonizmowi i stworzy jak najszerszym rzeszom pracowników fizycznych możliwości korzystania z wczasów.

Fundusz Wczasów dąży również do tego, aby większa ilość robotników korzystała z uzdrowisk i sanatoriów. Ostatnio, w porozumieniu z Ubezpieczalnią Społeczną, zostało wydane zarządzenie, aby w ostatnich miesiącach b.r. w uzdrowiskach i sanatoriach przeważali kuracjusze - robotnicy.

Oczywiście to przejściowe wstrzymanie wysyłania na leczenie pracowników umysłowych do ośrodków wypoczynkowych nie dotyczy lecznictwa przeciwgruźliczego, a jedynie uzdrowiskowego, w którym kilku tygodniowa zwłoka nie odgrywa poważniejszej roli.

Fundusz Wczasów dąży do podniesienia jakości i wartości wyżywienia w domach wypoczynkowych oraz do rozbudowy imprez kulturalnych i rozrywkowych.

# »Biedni Niemcy«

## i ich zdolności przebijania się przez życie

PISAĆ o braku moralności w Niemczech — to przekonywać Czytelnika, że dzień jesienny krótszy jest od letniego. Dziś — w zgodzie z prawdą — należy raczej mówić o braku u Niemców skrupułów. Widocznie jest to między innymi na odcinku żebractwa.

Któż obecnie w Niemczech nie żebrze?

Na jednej z ulic Berlina stoi kobieta. Zamiast rąk wyzierają z rękawów jej sukienki dwa kikuty. Obserwując przechodniów błyszczącymi oczyma, kobieta czeka na jałmużnę. Do stojącej u jej stóp puszki, gęsto padają fenigi.

Naraz staje przed żebraczką dostatnio ubrana dama. Rozmawia z nią przez chwilę, po czym kładzie do puszki banknot. Wybiera na to moment, kiedy ruch na ulicy jest wyjątkowo wzmożony...

Policja zainteresowała się tą sceną. Poddała obserwacji i damę i żebraczkę. Wkrótce ustaliła, że pierwsza z nich była... wspólniczką drugiej i że dała jej banknot — na przynętę.

Scena druga.

W innej części miasta, stoi wyjątkowo nędznie ubrany mężczyzna. Również żebrze. Swoim wyglądem i swoim strojem budzi głęboką litość. Do jego czapki padają pieniądze, kawałki chleba, czasem... karty żywnościowe.

Powodzenie tego człowieka w jego zawodzie obudziło podejrzenie policji. Cóż wykazało przeprowadzone przez nią dochodzenie? Że żebrak po zbiera 2.000 marek w gotówce; że zarabia 150 marek dziennie; że rozporządza kartkami na 50 kg kartofli, 12 kg chleba, parę kg mięsa i tłuszczów oraz, że roczny jego dochód przekracza bajońską (na niemieckie stosunki) kwotę dwustu tysięcy marek!

Wypadki inne.

Po pracy w biurach i fabrykach, niektórzy „funkcjonariusze" służby publicznej wyjeżdżają zawodowo na dworce kolejowe, by tam — po dostaniu się do pierwszego lepszego pociągu — uprawiać żebraninę. Jedni chodzą po przedziałach i „wzruszają" rodaków opowieściami o swej niedoli; drudzy grają i śpiewają; trzeci recytują wiersze o minionych dniach i zawiedzionych nadziejach... Budzą wspomnienia o pochodach na wschód i zachód, o zwycięstwach niemieckiego oręża, o przemierzeniu SS-mańskich szturmówek wzdłuż i wszerz Europy z pieśnią: „Niemcy ponad wszystko"!

Taka popołudniowa wyprawa — zwłaszcza w dni świąteczne — przynosi „żebrakom" poważne zyski. Nie pokrywa się to wprawdzie z mitem o „narodzie panów" — ale stał się on w obecnej chwili rekwizytem przesz łości (na którym zresztą można robić wcale niezłe interesy).

Tak oto sobie radzą co pomysłowsi Niemcy w dniach ograniczonych przydziałów i... przeciętych możliwości rabowania innych narodów.

## Jak się starać o wypisy metrykalne

### z akt przekazanych Polsce przez Ukrainę

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Administracji Publicznej podaje do wiadomości, że przekazane przez Ukraińską Socjalistyczną Republikę wtóropisy ksiąg metrykalnych znajdują się na przechowaniu w Archiwum Akt Stanu Cywilnego przy Ministerstwie, Al. Ujazdowskie 9.

Księgi te obejmują pewną ilość aktów za lata 1872 do 1942 roku; dekanatów borszczowskiego, brodzkiego, buczackiego, brzeżańskiego, czortkowskiego, zolińskiego, przemyślańskiego, jazłowieckiego, podhajeckiego, skałackiego, tarnopolskiego, trembowelskiego, zbaraskiego i dekanatu ostrogskiego parafii miroczkiej z byłego województwa wołyńskiego za lata 1933 do 1943 i większości parafii miasta Lwowa z przed miesiącami za lata od 1865 do 1943.

W celu uzyskania wypisów z powyższych aktów, wzgl. odpowiednich informacji, należy kierować podania (opłacone 50 złotowymi znaczkami skarbowymi) z wyszczególnieniem w nim następujących danych:

**a) Co do urodzenia:** imię i nazwisko urodzonego, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, gdzie i kiedy został sporządzony akt urodzenia;

**b) Co do małżeństwa:** imiona i nazwiska osób, które zawarły małżeństwo, imiona ich rodziców oraz data i miejsce zawarcia małżeństwa wzgl. gdzie został sporządzony jego akt;

**c) Co do zejścia:** imię, nazwisko i wiek zmarłego, imiona rodziców oraz data i miejsce zgonu.

## Dobra koniunktura za oceanem minęła

NA RYNKACH ŚWIATOWYCH daje się zauważyć wzmagająca się z tygodnia na tydzień podaż wszelkich towarów.

Nikt już tam nie wątpi o nieuchronnej konieczności zniżek cen na zboże. Tegoroczne urodzaje zahamowały bowiem niemal wszędzie eksport produktów spożywczych. W niektórych stanach Ameryki pszenica spadła w cenie o 25 proc., owies — o 30 proc., żyto — o 40 proc, słonina — o 25 proc., kawa o 2 — 12 proc. Spadła również cena podstawowego surowca w przemyśle — kauczuku (o 20 proc.) i bawełny (o 25 proc.).

To samo daje się zauważyć w Australii.

Ekonomiści widzą w tych zjawiskach sygnały końca dobrej koniunktury. Osiągnęła ona na wiosnę b.r. swój punkt szczytowy. Dalej należy oczekiwać coraz gwałtowniejszego zanikania niedostatku, w następstwie czego zacznie powstawać nadmiar wszelkiego rodzaju towarów.

Groźby ogólnego kryzysu gospodarczego nikt jeszcze nie dostrzega; nie brak wszakże przepowiedni, iż w ciągu paru lat ogarnie on liczne państwa o ustroju kapitalistycznym.

**W konfesjonale życia**

## Dzieci i praca - cementem małżeństwa

DWA LATA TEMU sądownictwo wrocławskie przystąpiło do rozpatrywania spraw rozwodowych. Wzrastająca z dnia na dzień liczba wniosków rozwodowych wskazuje na fakt wielkiej potrzeby ingerencji prawnej w stosunki tych ludzi, którzy w sądzie szukają rozwiązania trudno ści wspólnego pożycia.

700 spraw rozwodowych w ciągu dwu lat — to liczba, która kryje w sobie ciche tragedie, głębokie konflikty, oddźwięki lat wojny, zawiłość psychik; ludzkiej, czasem kołtuństwo i zacofanie.

Zamknięte drzwi sali rozpraw strzegą małżeńskich tajemnic. Tam przed obliczem sędziego, gdy niejednokrotnie szlochy wstrząsają kobiecymi ramionami, a ból na męskiej twarzy przebiega skurczem mięśni — odkrywa się prawda, istota konfliktu ludzi, chcących zerwać swój legalny związek.

Jeśli małżeństwo trwa trzy lata, ustawodawca zezwala rozejść się małżonkom za obopólną zgodą (prawo to wygasa z dniem 31.12.48 r.). Wypadki rozwodów spornych, gdy tylko jedno z małżonków pragnie zerwać więzy — są bardziej skomplikowane. W obu typach rozwodu (zgodny wniosek albo wniosek jednostronny) obowiązuje to samo postępowanie, posiedzenie pojednawcze i właściwa rozprawa.

### SONDA PRAWDY

Ustawodawca szczególny nacisk kładzie na posiedzenie pojednawcze. Tu skupia się cała uwaga sędziego — sędziego psychologa, znawcy dusz, doradcy, przyjaciela, stratega. Niejednokrotnie w mądrych rękach sędziego leży zdolność spojenia pękającego związku.

Rzeczą sędziego jest badać, gdzie leżą przyczyny złego pożycia małżeńskiego. Często są to powody niewyrozumowane, ciasne, obleplone balastem zaśniedziałych uprzedzeń (np. rozwody małżeństw różnowyznaniowych); często jest jakiś uraz, który wystarczy wydobyć z mroków na światło dnia — aby w nim się rozpłynął i znikł. Rozpatrzenie bolączek, wyjaśnienie sytuacji — niejednokrotnie doprowadza do zrozumienia i odprężenia: następuje pojednanie się dwojga ludzi.

Tacy już nie wracają do sądu.

Ciekawe pod tym względem są dane statystyczne. Gdy w centralnej Polsce na 11 tys. rozwodów był tylko jeden wypadek pogodzenia, to w sądzie wrocławskim na 700 spraw rozwodowych (w ciągu dwu lat) — nastąpiło 50 pojednań zasadniczych.

Do sędziego spraw rozwodowych przychodzą również małżeństwa nie po rozwód, lecz po pomoc w swych powikłaniach: „To nas dzieli — to nas boli..." — spowiadają się ze swych trudności i wychodzą pokrzepieni.

### WSZYSTKO DLA DZIECKA

Zasadniczym kryterium, którym się dziś kieruje się w sprawach rozwodowych, jest dziecko. Dziecko, jako wartość społeczna, stawiane jest na pierwszym miejscu.

Weźmy przykład: kobieta przeszła w latach okupacji wyniszczający w Niemczech obóz. Straciła młodość i urodę. Mąż zachował nadal siły. Czuje owersję do żony i żąda rozwodu. Chce ułożyć sobie życie według swoich pragnień. Ale zostały dzieci. „Nie — powiada sędzia. Nie możesz opuścić matki swych dzieci". Indywidualne, egoistyczne interesy partnerów muszą być poświęcone dla dobra małej istoty.

W wypadku małżeństw bezdzietnych (lub jeśli dzieci są pełnoletnie) — udziela się rozwodu, jeśli któreś z małżonków ma dzieci ze stosunków pozamałżeńskich.

Można powiedzieć, że około 60 proc. spraw rozwodowych we Wrocławiu stanowią takie, w których mąż porzuca żonę. Niestety, mężczyźni okresu powojennego wykazują mało odpowiedzialności w stosunku do własnych dzieci. U kobiet jest tutaj o wiele wyższe wyrobienie społeczne: kobieta bowiem poświęca dla dziecka wszystko — nawet miłość.

### PRACA — ŚRODKIEM PROFILAKTYCZNYM

Można przyjąć prawie za regułę, jakkolwiek nie bez wyjątku, że w większości spraw rozwodowych jedno z partnerów nie pracuje.

Mąż i żona muszą być spojeni cementem pracy. Głębokie zrozumienie czynnika pracy, ukochanie jej — strzeże małżeństwo od rozpadu. Kobieta, której dni walkują się między kinem, kawiarnią i dansingiem — to częsty typ bohaterki procesów rozwodowych.

Jeśli chodzi o Wrocław — największy procent spraw rozwodowych dotyczy sfer drobnomieszczańskich. Robotnik, a jeszcze rzadziej rolnik — rozrywa swe małżeństwo tylko w wypadkach najbardziej istotnych.

### ROZWODZĄ SIĘ MŁODZI

Małżeństwa młodych ludzi są ogromnie nietrwałe. Młodzi (mężczyźni 20 — 22 lat, kobiety 17 — 18 lat) żyją z sobą rok, pół roku, trzy miesiące — i już żądają rozwodu. Pękają także małżeństwa rozdzielone latami okupacji i małżeństwa rozdzielone granicami. Mężowie zza oceanu przysyłają pozwy, ustanawiając swymi pełnomocnikami adwokatów w kraju.

Bywają wypadki, że po otrzymanym rozwodzie, małżonkowie wracają do siebie. Wtedy muszą ponownie zalegalizować przed Urzędem Stanu Cywilnego swój nowy związek.

Obecnie sąd wrocławski rozpatruje tygodniowo około 90 spraw rozwodowych.

J. Konopkówna

## Wydarzenia

### Magiczna kolejka

**— Musi pan o tym napisać — mo festowało mnie kilka osób. Coś okropnego, jakie powietrze! Nos trze ba zatykać. I do piwnicy zejść nie można, bo woda stoi po kolana. Na sze wołania do dyrekcji wodociągów o naprawienie rury kanalizacyjnej nie odnoszą żadnego skutku. Staie nas informują, że mają szczupły per sonel i załatwiają wszystkie sprawy „w kolejności".**

**— A na pański dom kiedy wypada kolejka? — zapytałem.**

**— Pojęcia nie mamy, ale pewnie nie prędko, skoro czekamy już półtora miesiąca i nic nam nie mówią. Przez ten czas cała kamienica nie może korzystać z urządzeń kanalizacyjnych.**

**— Nie robili jakichś nadziei?**

**— Gdzie tam! Żadnych. Mają tylko jedno słowo — kolejka. I wie pan? Postanowiliśmy sami zrepero wać na swój koszt. Już dłużej nie możemy wytrzymać, bo nas zaduch o zawrót głowy przyprawia.**

**W ciągu dwóch tygodni miałem kilka takich rozmówek. Obiecałem też, że podam adresy tych „zapowietrzonych" domów. Ale nie spełnię obietnicy, bo i po co? Czyż nie ciekawszy w tych informacjach jest fakt istnienia tej magicznej kolejki? Ta magiczna kolejka właśnie sprawia, że lokatorzy sami sobie reperują zepsute rury.**

**Interesujące może byłoby ogłosić, komu naprawiono kanalizację. Ale tych materiałów jeszcze nie mam pod ręką.** **SUŁEK**

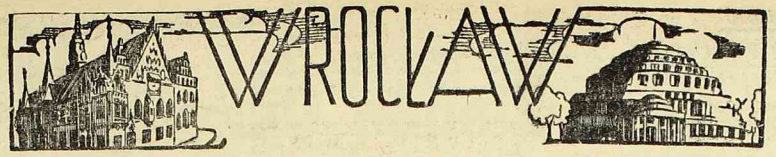


*Pierwsza na cały kraj*

# 21 brygada SP im. I. Krasickiego

## otrzymała sztandar od Wrocławia

Na Stadionie Olimpijskim im. gen. Świerczewskiego zebrały się hufce szkolne, junaków SP „Służba Polsce" z 21 brygadą na czele. Komendant brygady mjr. Dubowik składa raport gen. Zarzyckiemu. Generałowi towarzyszą gen. Habowski i gen. Lubański.

W imieniu społeczeństwa wrocławskiego przemówił prezydent Kuprzyński, dziękując 21 brygadzie za wydajną pracę nad odbudową naszego miasta.

Następnie głos zabrał delegat młodzieży radzieckiej, któremu junacy wręczyli godło SP — orła wykonanego ze srebra stojącego na dębowej podstawie.

Wtedy wystąpił szef sztabu brygady kpt. Więckowski zawiadamiając, że 21 brygada SP, stacjonująca we Wrocławiu, otrzymuje nazwę im. I. Krasickiego i podkreśla, że nazwy otrzymały tylko 3 brygady przodujące.

Zbliża się uroczysty moment. Przewodniczący OKZZ poseł Kramasz bierze pięknie wyszywany sztandar 21 brygady i przekazuje go w ręce płk. Fińskiego, szefa sztabu Komendy Głównej, który z kolei sztandar oddaje komendantowi 21 brygady mjr. Dubowikowi.

Mjr. Dubowik, odbierając sztandar, złożył uroczystą przysięgę — „Ślubuję pod tym sztandarem stać wiernie na straży Ludowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Po przekazaniu sztandaru chorążemu poczet sztandarowy przedefilował przy dźwiękach hymnu SP przed frontem junaków.

Niezwykle owacyjnie przyjęli junacy słowa gen. Zarzyckiego, który nie przemawiał do mikrofonu, lecz zeszedł między chłopców. Mówca podkreślił znaczenie SP oraz powiedział, że junacy 21 brygady mogą być dumni z faktu otrzymania nazwy brygady I. Krasickiego.

Uroczystość zakończyła defilada hufców junackich.

Na stadionie delegacja junaków wręczyła drużynie sportowców radzieckich kosz kwiatów i serdecznie uściskała się z nimi przy wtórze oklasków.

Należy podkreślić, że 21 brygada w ogólnej punktacji trzech turnusów zdobyła pierwsze miejsce w Polsce. Wiadomość ta przyszła w czasie uroczystości.

### Ocieplenie

**Porywiste wiatry, przechodzące w wichurę o dużym natężeniu, wczoraj sfolgowały impet. Dzień był chłodny i temperatura nie przekroczyła 10 stopni. Dopiero pod wieczór się ocieplilo i o 9-ej termometr wskazywał 13 stopni.**

**Znaczne ocieplenie i niski stan ciśnienia (749 mil.) trwałości pogody nie wróży.**

## Notatnik wrocławski

✪ **Płyną datki** na robotników, którzy chwycili się we Francji broni strajkowej, walcząc o swoje prawa. Zebrania w tej sprawie zrobiła: załoga Odlewni Karłowice. Wrocławskiej Fabryki Obrabiarek, zbierają datki akademicy. ZMP, Harcerze, pracownicy Centrali Handlu Detalicznego, PZBWP.

✪ **Odkryto fasadę** remontującego się domu na rogu Placu Solnego i Rynku. Fasada robi przyjemne dla oka wrażenie, bo przystosowana jest do charakteru Rynku. Przerobiono tę kamienicę z domu towarowego o „szklanych ścianach", które kontrastowały z charakterem kamienic na Rynku.

✪ **Już blisko miesiąc temu** zabiło auto psa na ul. Kościuszki w pobliżu ul. Prądzyńskiego i zwłok się nie uprząta. To coś zadługo. Wiadomo, kto powinien donieść o tym wypadku i wiadomo jakiej instytucji powinien o tym donieść, tylko jednego nie wia domo: dlaczego nic się nie robi?

✪ **Trasa 15-tki** ulegnie z dniem 3 listopada skróceniu: tramwaj dochodzić będzie tylko do Dworca Główne go i wszystkie wozy nieoszklone będą wycofane z ruchu.

✪ **Dodatkowe wozy** uruchamia dyrekcja MZK w godzinach rannych na linii Nr. 3. W ten sposób wreszcie ro botnicy Pafawagu, fabryki „Archime des" i wytwórni Wielkich Maszyn Elektrycznych doczekali się uwzględnienia swych żądań.

✪ **Z sądów wrocławskich** znowu nadchodzą wieści o zakwitaniu drzew owocowych. Wróżbiarze, którzy miesiąc podzielone zdania co do tego, czy zima będzie surowa, czy nie — dosteli nowy materiał do sporów.

✪ **Perfidny złodziej** grasuje na terenie Gimnazjum Państwowego przy ul. Parkowej, kradnąc garderobę ucz niów. Mimo zastrzeżenia obserwacji, dotąd nie udało się przychwycić prze stępcy. O bezczelności opryszka świad czy fakt skradzenia kilku rowerów.

✪ **Śmierć na służbie** poniosła kon duktorka tramwajów miejskich Kazimiera Duchlińska. Wypadek zdarzył się po północy w zajezdni tramwajo wej, przy ul. Olszewskiego na Sępolnie, podczas manewrowania tramwajów. W skutek połamania żeber i krwotoku wewnętrznego K. Duchlińska zmarła w szpitalu.

✪ **Uprzątnięto kwietnik** przy ul. Słowackiego na wprost ul. Krasińskiego. Rośliny zawiązały nasiona, które użyte będą do dalszej hodowli.

✪ **Kioski „Przemysłu Fermentacyjnego"**, ustawione na ulicach na czas Wystawy znikają jeden za drugim. Jeszcze stoją niektóre, ale i z tych część już jest nieczynna. Charakter miasta powoli ulega zmianie jeszcze przed terminem zamknięcia Wystawy.

✪ **Akademię dla członków** z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządza zarząd okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych. Akademia odbędzie się 30-go października o godz. 18 w dużej sali OKZZ (Mezowiecka 17).

✪ **Serdeczny nastrój** panował wczoraj w obozie 21 brygady SP po zakończeniu uroczystości wręczenia brygadzie sztandaru. Przy rozpalonym wielkim ognisku, poświęconym wspomnieniu bitwy pod Lenino oraz przyjaźni polsko - radzieckiej w nieprzymuszonym nastroju pogawędki spędzili z chłopcami wieczór przedstawiciele społeczeństwa wrocławskiego. Junacy podkreślali swe przywiązanie dla komendanta, mjr. Dubowika.

## Z muzyką i żywym słowem
### wśród żołnierzy

Dolnośląskie Towarzystwo Muzyczne, w porozumieniu z Towarzystwem Przyjaciół Żołnierza, rozpoczęło duży cykl koncertów umuzykalniających dla wojska. Brygada koncertowa, w skład której wchodzą artyści Państwowego Teatru Dolnośląskiego i Opery, artyści estradowi oraz duży chór męski „Echo Wrocławskie" — wyjeżdżają codziennie specjalnymi samochodami do koszar i szpitali wojskowych. W pięknej sali Klubu Oficerskiego, olbrzymich halach sportowych, świetlicach i na nowo zaadoptowanych scenach w sa łach koszarowych spotykają się artyści wrocławscy z naszym żołnierzem, przynosząc mu muzykę, pieśń i żywe słowo. Koncerty te spotykają się z entuzjastycznym przyjęciem umundurowanej widowni i niezwykle serdecznym przyjęciem władz wojskowych. W miesiącu pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej program koncertów obejmuje najpiękniejsze pieśni i melodie ludowe i artystyczne polskie i radzieckie, poprzedzone krótką pogadanką objaśniającą.

Żołnierze są niezwykle wdzięcznymi słuchaczami. W ciszy i skupieniu słuchają objaśnień i muzyki, szczerze cieszą się wesołymi piosenkami ludowymi, wykonawców nagradzają burzą oklasków, dopominając się naddatków. Niejednokrotnie koncerty przeciągają się poza czas określony programem, gdyż artyści nie szczędzą bisów wobec, serdecznego przyjęcia i żegnają się z miłymi słuchaczami zapewnieniem, że niedługo powrócą do gościnnych sal koszarowych z nowym programem.

Akcja ta jest rozszerzeniem audycji umuzykalniających szkolnych i dla świata pracy — na widownie żołnierskie i w ten sposób przez wyjście z sal koncertowych i bezpośredni kontakt z odbiorcami, artyści wrocławscy dokonują rzetelnej pracy nad upowszechnieniem kultury muzycznej.



*Młodzież wciąga się do pracy*

## Nie marnujcie ani jednej godziny
### woła minister Oświaty Skrzeszewski

W szkołach wrocławskich nauka trwa już około dwóch miesięcy. Młodzież wciągnęła się do pracy. Jeszcze od czasu do czasu jakaś uroczystość przerwie normalny tryb nauki, jeszcze raz po raz umysły młodzieży oderwie od nauki to czy inne zdarzenie. Powoli jednak wszystko schodzi na drugi plan, ustępując miejsca nauce.

Minister Oświaty Skrzeszewski w swym przemówieniu radiowym na otwarcie roku szkolnego powiedział — „Nie zmarnujcie ani jednej godziny pracy". Idąc po linii życzeń ministra, *Kuratorium postanowiło jak najbardziej ograniczyć zbiorowy udział młodzieży szkolnej w uroczystościach.* Pracy jest dużo — materiał bardzo obszerny, a wymagania w tym roku szkolnym będą dużo większe niż w roku ubiegłym. Nie będzie więc czasu na zebrania towarzyskie lub inne.

Napływ młodzieży do szkół jest olbrzymi. W żadnym wypadku nie może to pociągnąć za sobą spadku poziomu naukowego. Przeciwnie, cała młodzież powinna podchwycić hasło ZMP — „Wyścig w nauce".

„Musicie rozpocząć rewolucyjny marsz młodzieży do nauki, uczyć się, uczyć się i jeszcze raz uczyć się — oto czego nam potrzeba" — mówił Stalin do młodzieży komsomolskiej. Słowa te wzięła sobie młodzież komsomolska do serca. W okresie dwóch pierwszych pięciolatek Komsomoł dał krajowi radzieckiemu 118 tys. inżynierów, 69 tys. specjalistów rolnictwa, 19 tys. nauczycieli z wyższym wykształceniem, 9 tys. lekarzy i dziesiątki tysięcy wysokokwalifikowanych specjalistów. Wyniki te osiągnięto tylko pracą. Powinny one być przykładem dla naszej młodzieży.

W naszym województwie cała młodzież, która zgłosiła się do nauki, została wchłonięta przez szkoły. Mamy 42 uczelnie 11-to letnie państwowe i 9 prywatnych. Do klas ósmych przyjęto 2.789 uczniów, a do klas 9-tych 2.793. Klasy te, jak wiadomo, są klasami stopnia licealnego. Ciekawy jest skład społeczny w tych klasach: dzieci robotników — 25 proc., chłopów — 31 proc., inteligencji pracującej — 27 proc, kupców 3 proc. i innych — 14 procent.

Ogółem liczba młodzieży w szkołach 11-to letnich państwowych wynosi 19.732, w szkołach prywatnych 19.993. 231 nauczycieli klas podstawowych i 611 liceal nych uczy tę młodzież.

Należy podkreślić, że pomimo większej ilości szkół niż przed wojną, gimnazja niektóre mają rekordową ilość uczniów. (jur)

## Szalony szofer
### stanie wkrótce przed sądem

18-go września br. około godz. 23-ciej, Władysława Szulikowskiego, idącego ulicą Bolesława Krzywoustego, wyminęło auto, pędzące lewą stroną jezdni w kierunku Wrocławia. W chwilę potem Szulikowski usłyszał brzęk tłuczonego szkła. Momentalnie obrócił się i spostrzegł na szosie leżącego rannego mężczyznę, a obok niego rower. Kierowca samochodu, który spowodował wypadek, nie zatrzymał auta i odjechał pośpiesznie w kierunku Wrocławia.

Szulikowski powiadomił o wypadku funkcjonariusza MO, stojącego na punkcie kontrolnym na Psim Polu. Rannego rowerzystę odwieziono do szpitala OO. Bonifratrów we Wrocławiu, gdzie zmarł następnego dnia rano wskutek złamania podstawy czaszki.

Funkcjonariusz MO, pełniący służbę na punkcie kontrolnym, około godz. 23-ciej widział auto zajeżdżające przed restaurację. Po pewnym czasie to samo auto odjechało w kierunku Wrocławia. Kierowca prowadził je niepewnie, co nasuwało przypuszczenie, że jest pijany. Po 15-tu minutach od chwili odjazdu auta sprzed baru, milicjant zo stał powiadomiony o wypadku na ulicy Bolesława Krzywoustego.

Jak dalsze dochodzenia ustaliły, kierowcą auta był Leon Górczak. Nie przyznał się on do winy twierdząc, że w drodze z Psiego Pola do Wrocławia, na placu Grunwaldzkim spadło mu przednie koło, w następstwie czego wjechał na słup, rozbił szybę, nie miał jednak tragicznego wypadku.

Wkrótce Górczak odpowie przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu.

## Wrocławskie imprezy

### Teatry

*TEATR WIELKI* — dziś o godz. 19-tej „SUŁKOWSKI" — tragedia S. Żeromskiego w 5-ciu aktach.

*TEATR POPULARNY* — dziś o godz. 19-tej „Pociąg widmo" — przedstawienie zamknięte dla OKZZ.

*TEATR MŁODEGO WIDZA*, ul. Rzeźnicza 12 — dziś teatr nieczynny.

*FOTOPLASTIKON* — ul. Gen. Świerczewskiego 29 — czynny codziennie od godz. 9—21-ej — „INDIE"

### Kina

*„ŚLĄSK"* — ul. Gen. Świerczewskiego nr 67 — „Aleksander Newski" (radz.),

*„WARSZAWA"* — ulica Fredry 16 — „Tchórz" (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

*„SCALA"* — ul. Mikołaja 37 — „Ostatni Mohikanin" (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

*„POLONIA"* — ul. Żeromskiego 53 — „Aleksander Newski" (radz.), godz. 15,30, 17,30 i 19,30.

*„PIONIER"* — ul. Stalina 71 — „Podrzutek" (radz.), godz. 16, 18, 20.

*„TĘCZA"* — ul. Kościuszki 177 — „My z Kronsztadtu" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

*„FAMA"* — Psie Pole — „Ostatni Etap" (polski), czynne piątki, soboty i niedziele: w dni powsz. godz. 19, w niedziele godz. 15,30, 17,45 i 20.

*AKTUALNOŚCI W KINIE „WARSZAWA"* — do dnia 29. 10 — Polska Kronika Filmowa nr 43/48. Koncert młodych talentów. Świstaki. Serce człowieka.

### Nocne dyżury aptek

Pod *„Gwiazdą"* — ul. Stalina 87

„ *„Murzynem"* — Plac Solny 1

„ *„Słońcem"* — Traugutta 121

„ *„Różą"* — Olszewskiego 75

## Pracownicy ZUS-u i Ubezpieczalni
### urządzają wspólną akademię

Z inicjatywy kół: PPR, PPS, i SD. Oddziału wrocławskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych założono Koło „Przyjaźni polsko-radzieckiej" pracowników tej instytucji.

W dn. 14.10. br. odbyło się w świetlicy ZUS-u walne zebranie Koła, na którym dokonano wyboru zarządu Koła. Prezesem został mgr. Marian Przestalski, wicepr. mgr. Kazimierz Nowakowski, sekretarzem Tadeusz Kiciewicz, skarbnikiem Józef Muckus. Koło liczy 54 członków.

W ramach miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko - radzieckiej Koło organizuje w dn. 30 bm. w gmachu Zakładu, przy pl. Prostokątnym 8, przy współudziale analogicznego Koła przy Ubezpieczalni Społecznej akademię. Program akademii przewiduje oprócz części referatowej, część artystyczną — muzykę i poezję kompozytorów radzieckich i polskich.

## Pożar na poddaszu

Na Karłowicach w budynku przy Al. Kasprowicza 89 wybuchł pożar na poddaszu. Zaalarmowana Straż Pożarna w parę minut po zawiadomieniu była już na miejscu i wkrótce ogień ugasiła.

*Spacerem po Wrocławiu*

## Niedźwiedzie karmione czekoladą

**Odwiedziliśmy niedawno Ogród Zoologiczny. Prace remontowe postępują szybko naprzód. Obecnie trwają ostatnie roboty przy odnawianiu ptaszarni, w której w porze zimowej nasz ptasi ród z Zoo znajdzie ciepłe pomieszczenie.**

**Przy tej sposobności dyrektor Ogrodu Zoologicznego Łukaszewicz prosił nas, byśmy zwrócili się z apelem do publiczności, by — nie prze karmiała zwierząt.**

**— Co poniedziałek niedźwiedzie chorują na rozstrój żołądka, gdyż publiczność karmi je łakociami. Pewnej niedzieli jakiś jegomość ofiarował niedźwiadkom dwie tabliczki czekolady, a inny znowu „mecenas" zakupił dla misiów cały kilogram cukierków.**

**Pomijając już szkodliwość takiego postępowania ze względu na zdrowie zwierząt — należy tu podkreślić rozrzutność. Czekolada i cukierki są cennym środkiem odżywczym. Ileż dzieci pragnęłoby stać się „misiami" karmionymi słodyczami. W wycieczkach szkolnych, które zwiedzają Wystawę wiele dzieci chłopskich nie może pozwolić sobie na kupienie szklanki gorącej herbaty, a cóż dopiero cukierka!**

**Niech te dzieci pójdą do Ogrodu Zoologicznego i zobaczą naszych wrocławskich miłośników zwierząt karmiących niedźwiedzie czekoladą.**

**Trzeba na każdym kroku walczyć z aspołeczną mentalnością osób, mających dobre serce dla misiów i piesków rasowych — a gdy kwestarz RTPD zbliży się do nich z puszką, zamykają oczy.** **GROT.**

# Planowanie w gospodarce radzieckiej

## (Skrót odczytu prof. Stysia)

PODSTAWOWĄ CECHĄ socjalistycznego planowania ekonomicznego, zrealizowanego w Zw. Radzieckim, jest to, iż obejmuje ono całość gospodarstwa społecznego. Planowane są nie tylko zadania poszczególnych przedsiębiorstw i gałęzi produkcji lecz i wzajemne stosunki między nimi. Stają się one dobrze dopasowanymi do siebie częściami składowymi jednego olbrzymiego koncernu gospodarczego, jakim jest państwo socjalistyczne. Takie planowanie zapewnia stałe zatrudnienie czynników produkcji, wykluczenia kryzys i gwarantuje szybki rozwój sił wytwórczych kraju.

W ekonomice Zw. Radzieckiego obowiązuje prymat produkcji. Konsumcja może być tym większa, im większa jest produkcja, a produkcja tym bardziej może wzrastać, im lepsze jest wyposażenie kraju. Stąd wynika konieczność wielkich inwestycji.

Zaczynając od bardzo niskiego poziomu gospodarczego, wskutek wielowiekowego zacofania i zniszczeń wojennych, Zw. Radziecki dokonał olbrzymiego wysiłku, by dogonić i prześcignąć przodujące kraje świata pod względem technicznego wyposażenia. Warunkiem sukcesu na tej drodze było oszczędne stosowanie posiadanych środków produkcji. Planowa gospodarka socjalistyczna osiąga ten cel przez normowanie pracy, premiowanie wydajności ponad normę i współzawodnictwo. Także wydajność maszyn jest normowana.

Bez normowania, planowanie radzieckie nie byłoby możliwe. Normowaniem zajmują się specjalne komisje w ramach przedsiębiorstw. Każda dziedzina produkcji ma swój własny kodeks norm. Rewizje norm dokonywane są co roku, gdyż technika wytwarzania stale się podnosi.

Drugim ważnym elementem pracy planisty jest dokładny opis „faz robót" z uwzględnieniem kolejności, w jakiej muszą być dokonane, ilości potrzebnych surowców i materiałów pomocniczych oraz długości procesu wytwórczego. Do faz robót, planista stosuje normy i oblicza ile pracy potrzeba dla wykonania jednostki produkcji. Następnie ustala się, ile jednostek każdego rodzaju dóbr ma być wytwarzane np. w ciągu roku. Cyfry produkcji są przekazywane planiście, który buduje właściwy plan.

Plany poszczególnych przedsiębiorstw idą do Zjednoczeń, które je zatwierdzają i na tych podstawie sporządzają swoje plany sumaryczne. Cały materiał idzie następnie do Centralnego Zarządu danej gałęzi produkcji, który służy znów za podstawę jego planu sumarycznego i wreszcie dociera do odnośnego ministerstwa.

Wszystkie ministerstwa składają swe plany w „Gosplanie" (Centr. Urzędzie Planowania), gdzie są poddane analizie i krytyce. Urząd ten decyduje, czy plany są realne. Mogą one być powiększane lub redukowane. Skorygowany i uzgodniony plan idzie do Rady Ministrów. Gdy uzyska jego aprobatę, zostaje przedłożony Radzie Najwyższej Zw. Radzieckiego, która go uchwala jako ustawę.

Potem plan przekazywany jest ministrom do wykonania. Te powierzają go Zjednoczeniom, one zaś podwładnym sobie przedsiębiorstwom.

Tak wygląda pionowa organizacja planowania. Istnieje jeszcze organizacja pozioma. Obejmuje ona rejony, odpowiadające naszym powiatom, obłasti — naszym województwom oraz autonomiczne obwody i republiki związkowe. Posiadają one swe terytorialne komisje planowania, koordynujące planowanie wszystkich resortów tak, jak to czyni „Gosplan" w skali ogólnopaństwowej.

Regionalne komisje planowania dążą do możliwie wszechstronnego rozwoju ekonomicznego swych regionów. Zw. Radziecki unika nadmiernego centralizmu. Samowystarczalność regionalna zapobiega przeciążaniu środków transportowych i ma duże znaczenie na wypadek wojny, utrudniając wrogowi atakowanie rozsianych po całym obszarze placówek gospodarczych.

Dla pomyślnego wykonania planu wielkie znaczenie ma postawa całej załogi przedsiębiorstwa, kształtująca się pod wpływem 2 impulsów: **współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu stachanowskiego.** Zwycięskie załogi we współzawodnictwie o lepsze wykonanie planu otrzymują przechodnie sztandary i honorowe wyróżnienia. Wyróżniający się robotnicy nie tylko osiągają większe zarobki, lecz zdobywają w społeczeństwie wielkie poważanie. Jest ono dla nich znacznie silniejszą podnietą do pracy, niż chęć zdobycia wyższych zarobków. Dzięki wynikającemu z działania obu tych bodźców napięcia woli, pracy są najczęściej przekraczane.

Objęcie całego życia gospodarczego Zw. Radzieckiego planowaniem, bucholterią i statystyką stanowi obok uspołecznienia środków produkcji, do niosłe **nowum ustrojowe socjalizmu.**

Na XVI Zjeździe WKP dn. 27.6. 1930 r. Stalin powiedział: „Socjalistyczna organizacja produkcji otwiera takie możliwości przyśpieszenia tempa rozwoju gospodarczego, o jakim nie może marzyć ani jeden z krajów kapitalistycznych". Słowa te sprawdziły się w całej pełni. Dowodem tego są powszechnie znane wskaźniki wzrostu produkcji ZSRR — przewyższające kilkakrotnie wskaźniki krajów kapitalistycznych.

***Rozmawiamy z Czytelnikami***

## Odpowiedzi na listy

**Ob. Kuczyński — Głuszyca.** — Zamieszczoną w „Słowie Polskim" z dnia 29 września b. r. odpowiedź w sprawie wstrzymania emerytury b. urzędnikowi państwowemu w wypadku podjęcia pracy uzupełniamy, wyjaśniając, że wstrzymanie emerytury dotyczy pracowników umysłowych podlegających Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonych zgodnie z dekretem z dnia 13 grudnia 1946 r. i z późniejszymi zmianami.

Wstrzymanie to praktycznie wygląda w ten sposób, że wypłaconą emeryturę zmniejsza się do takiej wysokości, żeby łącznie z otrzymywanym obecnie zarobkiem nie przekraczała obowiązującej od 1. 8. 1948 r. podstawy wymiaru, wynoszącej zł. 10.000. — Jeśli więc zarobek obecny wynosi co najmniej 10.000 zł. miesięcznie emerytura ulega całkowitemu wstrzymaniu.

Natomiast jeśli chodzi o emerytury b. urzędników państwowych oparte na ustawie z dn. 11 grudnia 1923 roku, o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (z późniejszymi zmianami) to wobec zawieszenia mocy obowiązującej art. 25-tej ustawy, dekretem z dn. 10 grudnia 1946 roku, emerytury te mogą być wypłacane w całości nawet w wypadku podjęcia pracy przez emeryta w jakiej kolwiek instytucji.

**Ob. M. B. — Wrocław.** Anonimowy list Pani czy Pana wskazuje na całkowity brak zrozumienia natury ludzkiej i wysoce niehumanitarne podejście do człowieka w ogóle. Zbyt pochopnie szafuje Pan czy Pani słowem „śmierć", jako jedyną w jego pojęciu możliwością kary w opisanym wypadku.

Nie należy zapominać o jednym, że dziecku potrzebna jest matka i, że zawieszenie kary umożliwia kobiecie, którą Sąd uznał za winną i skazał — wychowanie dziecka.

Matka, która przy pewnym splocie wypadków zdolna była targnąć się na życie swego nowonarodzonego dziecka, — mimo to, może być i będzie na pewno dobrą matką. Ten tragiczny moment w jej życiu dla niej samej później stanie się niezrozumiały i obcy jej psychice.

## RADIO

26 PAŹDZIERNIKA 1948 R. (WTOREK)

5,10 Sygnał. 5,15 Streszczenie wiad. poran. 5,20 Konc. por. dla świata pracy z Czechosł. 6,00 Gimn. por. 6,10 Dzien. por. 6,25 Muz. por. 6,50 Program dnia. 7,00 Wiad. dzien. por. 7,15 Przegląd prasy stoł. 7,20 Muz. por. 8,00 Poradnik gospod. domowego. 8,10 D. c. muz. por. 8,30 „Uliczka Klasztorna", powieść radiowa. 8,55 Muz. por. 9,15 Inf. ogólnop. 9,20 Skrzynka PCK. 9,30 Wszechnica Radiowa. 9,45 Lok. program dnia. 9,50 Dyktujemy notatnik wrocł. 11,57 Sygnał i hejnał. 12,04 Wiad. pol. 12,10 Muz. rozrywk. 12,35 Z wiejskiej świetlicy. 14,30 Muz. ros. 14,50 Wiad. wrocł. 14,57 Inf. Radiof. Przewod. 15,00 Inf. Polski Płd. 15,15 Aktualia z Wrocławia. 15,25 Muz. 15,50 III-ci koncert dla dzieci. 15,50 Muz. popul. 16,00 Dzien. popol. 16,30 „Zielony kuferek", słuchow. 16,55 Przegląd wydawniczy oświat. 17,00 Konc. popul. 17,45 Aud. Tow. Przyjaciół Żołnierza. 17,55 „Nagle światło zgasło", pog. 18,00 Lekcja jęz. ros. 18,15 „Górniczy stan niech żyje nam", aud. słowo. 18,50 „Przodownicza rola klasy robotniczej w ZSRR, pog. 19,00 Konc. Krak. Ork. PR. 19,45 Wszechnica Radiowa. 20,00 Dzien. wiecz. 20,45 Muz. 21,00 Sergiusz Prokofiew — Kantata symf., „Aleksander Newski". 21,50 Grieg — Miniatury fortep. 22,10 Mozaika muz. 22,45 Dyktujemy notatnik wrocł. 22,50 Konc. życz. 23,00 Ost. wiad. 23,10 Muz. tan. 23,29 Program na jutro. 23,30 Hymn.


**BIURO PISANIA PODAŃ**
**mgra W. Popławskiego**
**WROCŁAW, ul. Bałuckiego 11 m. 2**
boczna ul. Gen. Świerczewskiego obok ul. Fredry. — Świdnickiej.
K-6187

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

PRZEWOZY to warów, plac Solny 9 telef 35-81
K 5769

SPRZEDAM nowy aparat „Ardende" światowej sławy — dla słabo słyszących. Zgłoszenia Słowo Polskie Dział ogłoszeń pod Ardende. 10097

WÓZKI dziecięce w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca „Halszka", Świerczewskiego 50. 10204

SKRADZIONO kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, legitymację Samopomocy Chłopskiej i potwierdzenie odbioru buraków przez Cukrownię w Strzelinie, Walery Stefan Tarnów Grodkowski pow. Grodków. K 6120

OPONY i dętki z felgami 5,25/18-6 sztuk sprzeda „Blok" Wrocław, Grabiszyńska 163, telefon 163. K 6178

MEBLE okazyjnie kupuję, sprzedaje tanio nowootwarty sklep, Stalina 131
10247

SKLEP BŁAWATÓW w Poznaniu, centrum, urządzenie, towar, mieszkanie w tym samym domu wyłączone, sprzedam. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „19.634". K 6201

MEBLE kupno - sprzedaż oraz urządzenia biurowe Wrocław Rusko 20 K 5918

SZCZENIĘTA pół-bokserki 6-tygodniowe do sprzedania, Pankiewicza 17 m. 1.
10171

KUPIĘ linoleum, sprzedam piecy kaflowy, żelazny, Plac Engelsa 10 m 6.
10250

SPRZEDAM jadalnię, stojący zegar szafkowy, piękny brąz, emaliowaną wannę, wyżymaczkę, pleczyk gazowy i Junkersa, Kartowice, Dygasińskiego 11 I p.
10243

2 OPONY, 4 dętki 700 X 18 nowe wzgl w dobrym stanie kupi rozlewnia piwa H. Ploch Wrocław, Świerzewskiego 96.
10224

PIANINO krzyżowe pierwszorzędne sprzedam. Wiadomość: Szczytnicka 49 m. 5. 10222

KUŚNIERKA do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Kuźnicza nr 56 firma To-Mi. 10219

CIĄGNIK Famo 48 PS w bardzo dobrym stanie na gąsienicach, 475 tysięcy sprzedam. Zgłoszenia: firma Tomkowiak, Poznań, Garbary 61/63. K-6200

WILCZURKI-szczeniaki 2-miesięczne do sprzedania. Sępolno, Dembowskiego 14.
10260

### ZGUBY I KRADZIEŻE

ZGUBIONE zaświadczenie na złożony paszport nr. 366118 P. (włoski). Szalbot Emanuela unieważniam. K-6128

SKRADZIONO kartę rejestracyjną, dowód osobisty z fotografią, dowód z cukrowni Walasek Jan, St. Jawor. K 6183

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Wojciechowski Zdzisław, Alina, Iwona, Marcisów 116. K 6183

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łańcut na nazwisko Danys Jakub, Stara Kamienica 35 K 6182

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania na nazwisko Tadeusza Sikorskiego, dowód osobisty Heleny Sikorskiej wydany Zarząd Miasta Gryfów Śląski. K 6120

ZGUBIONO odcinek zameldowania Jaszczek Marian, Rebiszów, pow. Lwówek K-6179

ZGUBIONO dowód wymeldowania na nazwisko Jaszczur Franciszek, Głebinów pow. Nysa. K 6171

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na stację Wrocław: książeczkę wojskową wydaną RKU Ostrów Wlkp. zaśw. ZZK na nazwisko Wiśniewski Roman, zam. pow. Lwówek. K 6170

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste: dowód osobisty wyd. Zarząd Miejski Lwówek, legit. Klubu Wędkarskiego, zaśw. na broń wyd. UB Białystok, legit. gajowego, legit. pracy Ścieralnia Drzewa Lwówek, kartę przesiedleńcza na nazwisko Sady Stefan, zam. Lwówek 11, ul. Kamienna 6. K 6169

SKRADZIONO dokumenty: legitymacje Państwowego Teatru Dolnośląskiego, zaświadczenie FKU, odcinek zameldowania na nazwisko Gaszczyk Władysław 10230

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU Wadowice, kartę pracy (niemiecką) oraz inne na nazwisko Nowak Teodor. 10235

ZGUBIONO książkę wojskową, kartę rowerową Jabkowski Władysław, Jodłowice, poczta Brzeg Dolny. 10231

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy, Perunowicz Dragomir. 10226

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy, Suboticz Żywko 10227

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Spożywców na nazwisko Lis Jan 10226

**Kto lubi śpiewać,**

znajdzie wesołą piosenkę „Dalej śmieszki na orzeszki"

w numerze 43 „SWIERSZCZYKA", który ukaże się 24.10.48 r.
W 130

**Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie**

zakupi każdą ilość

**taśmy naolejonej**

szerokości od 15—35 mm K 6202

**SPRZEDAM HURTOWNIĘ**

**rowerowo - samochodową w Poznaniu.**

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,535". K-6108

**Pracownia Obuwia**

**Koźbiał Franciszek**

**Wrocław, Komuny Paryskiej 43**

Wykonuje obuwie na zamówienie
**SZYBKO — TANIO — SOLIDNIE**
Na składzie obuwie gotowe
K 6185

Zakupimy:

**Heblarkę grubościową**

od 800 mm wzwyż, oraz

**Szlifierkę bębnową**

do obróbki drzewa.

Szczegółowe oferty: K 6191
**„POLSKIE PŁYTY STOLARSKIE"**
WARSZAWA, ul. Kielecka 41-A.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia na nazwisko Mordyński Juda 10222

ZGUBIONO dnia 21 bm. kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, dowód obywatelstwa itp. na nazwisko Żemoytel Anna, Łaskawego znalazce uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem: Plac Grunwaldzki 100 m. 12. 10220

SKRADZIONO legitymacje Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń Społecznych, Oddział I Wrocław nr 13183 i Ubezpieczeniowa nr 64263 Marii Czapek. 10215

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymacje służbową nr 1635 wydaną Powiatowy Zarząd Drogowy w Świdnicy, odcinek zameldowania wydany gmina Goczałków, karte rejestracyjną RKU Tarnów na nazwisko Hyrc Stefan, zamieszkały Zóbkiewka, powiat Świdnica. K 6194

UNIEWAŻNIAM zgubioną karte repatriacyjną wydaną przez komisję polsko-radziecką w Mariscielce, Saratowska obłaść na nazwisko Kryjak Wincenty zamieszkały Wierzbno I powiat Świdnica. K 6195

ZAGUBIONO odcinek zameldowania w Jaworzynie St., kartę rejestr. „Służba Polsce" wyd. na nazwisko Błaszczykiewicz Stanisław, Jaworzyna St. K 6197

ZGUBIONO wraz z torebką dowód osobisty nr 609 wydany Zarząd Miejski Wadowice na nazwisko Leń Jadwiga, Świdnica, Marksa 19 K 6196

ZGUBIONO legitymację kolejową nazwisko Nawodzium Michał. 10255
nicka 5 K 6198

ZGUBIONO zaświadczenie RKU Kielce na nazwisko Szczygieł Tadeusz, Jelenia Góra, Drzymały 20 K 6205

SKRADZIONO książkę 2900, odcinek zameldowania na nazwisko Glinka Maria, Wrocław, Stawowa 13. K 6207

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RKU Jarocin na nazwisko Maćkowiak Andrzej, Krotoszyn, Langiewicza 1 10256

ZGUBIONO prawo jazdy zielone i karte rejestracyjną RKU Wrocław na nazwisko Nawodzium Michał. 10255

### POSAD POSZUKUJĄ

SZUKAM pracy sekretarki, lub innej praktyka, wykształcenie, prezencja francuski w słowie i piśmie. Oferty „Słowo Polskie" pod „Pilne". 10237

CUKIERNIK obeznany ze wszystkimi działami poszukuje pracy, przystąpi do spółki z piekarzem. Oferty „Czytelnik" Wrocław pod „444". 10234

EKSPEDIENTKA poszukuje pracy. Praktyka w branży tekstylnej i spożywczej. Zgłoszenia pod „Ekspedientka". 10230

BIBLIOTEKARKA poprowadzi wypożyczalnię i czytelnię. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „Bibliotekarka". 10229

MAGISTER praw ukończona aplikacja sądowa przyjmie posadę w przyzwoitej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „Referent prawny". 10225

STUDENT WSH poszukuje pracy najchętniej księgowość. Zgłoszenia: Księgarnia „Wiedza" pod „Dokładny". K 6183

### WOLNE POSADY

PRZEDSTAWICIELA zaprowadzonego w branży lakierów emalii na okręg Górnośląski, Dolnośląski poszukuje firma „Alalaster" Warszawa, Solec 13. K 6192

ZAKŁADY Przemysłowe „Blok", Grabiszyńska 163 poszukują kwalifikowanej maszynistki. K 6177

RZEMIEŚLNIK wdowiec, 6-letnią córką, przyjmie kulturalną gospodynię. Listy, warunki kierować: „Czytelnik" Legnica, Grodzka 3/4 pod „Ramoneur". K 6169

MISTRZ kominiarski, wdowiec z pięcioletnią córeczką, powierzy prowadzenie domu Pani samotnej, inteligentnej, uczciwej, dobrze prezentującej się. Referencje pożądane. Druszkiewicz, Legnica, Góralska 2. K 1173

AEROKLUB Jeleniogórski poszukuje za raz wykwalifikowanego mechanika lotniczego z dużą praktyką za dobrym wynagrodzeniem. K 6206

KSIĘGOWA: (całodzienna praca) potrzebna, „METAL", Stalina 45a. 10232

GOSPODYNIĘ domową przyjmę i ogrodnika lub pomocnika. Wiosenna 15/17
10261

**Pracownia Sukien Damskich**

**NAGY MARIA**

Wrocław—Komuny Paryskiej 35 m. 6
**WYKONUJE** suknie według najnowszych modeli. K 6186

WYTWÓRNIA ekstratu piwnego „Piast" — Wrocław — Srutowa 14, poszukuje przedstawicieli zaprowadzonych branży spożywczej na wszystkie województwa. 10189

POTRZEBNY technik budowlany z praktyką do samodzielnego kierowania robotami. Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Wrocław, Świdnicka 10. K 6208

### LEKARSKIE

AKUSZERKA dyplomowana z długoletnią praktyką szpitalną Słomińska z Bolek, Wrocław, Pułaskiego 79 — II (oficyna) przyjmuje prywatnie i na Ubezpieczalnię Społeczną. K 6175

### NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości wszystkich systemów, przebitkowa, bilanse, podatki, listoplace. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego Poznań, Wawrzyniaka 33. K 6152

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje: Lublin, skr. poczt 105 K 5972

UDZIELAM polskiego, angielskiego 70 zł godz Stanisława Worcela 15/5 10248

KORESPONDENCYJNE kursy języków obcych. Informacje Warszawa, Bracka 18—26. K 5302

### LOKALE

ODSTĄPIĘ mieszkanie 2 pokoje kuchnia, meble. Zwrot kosztów. Wrocław, Cybulskiego 22/13. 10267

### POSZUKIWANIA RODZIN

WACŁAWA Czepułkowskiego, syna Jana i Marii z Waszkiewiczów, zam. ostatnio w Wilnie, a obecnie nieznanego z miejsca pobytu, poszukuje żona Anna Czepułkowska, zamieszkała w Jeleniej Górze, ul. Słowackiego 16 — w sprawie rozwodowej K 6184

### RÓŻNE

UWAGA: Zawiadamiam P. T. Klientów, iż rozpoczynam wstrzymaną produkcję ekstratu piwnego „Piwnik" wytwórni „Piast" Wrocław, Srutowa 14 z dniem 1 listopada br. 10187

OKRĘG kominiarski zamienię. Adres: mistrz kominiarski Świerzawa, ul. Jeleniogórska nr 12, powiat Złotoryja. K 6190

ZA DŁUGI mojego męża Emila Laszczaka nie odpowiadam, Irena Laszczak. K 6172

ZA DŁUGI żony Łuczak Janiny nie odpowiadam. Łuczak Bolesław. 10244

PIES czarnej maści przybłąkał się. Murczkiewicz, Roosevelta 14/21. Po 3-ch dniach uważam za swojego. 10233

ZBŁĄKANY pies wilk do odebrania. Komitet Opieki Społecznej Jelenia Góra, 1 Maja 72. K 6205

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 1 szpalty do 70 mm — 55 zł za 1 mm, od 71 — 120 mm — 70.— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm 85.— zł. za 1 mm, od 201 — 300 — 105.— zł za 1 mm ponad 300 mm — 135.— zł. za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem: do 70 mm 35.— zł za 1 mm, od 70 — 120 mm 45.— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 55.— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm — po 70.— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 90 — zł za 1 mm. Nekrologi: do 70 mm — po 30.— zł za 1 mm, od 71 — 120 mm po 40.— zł za 1 mm, od 121 — 200 mm — po 85.— zł za 1 mm, od 201 — 300 mm po 110.— zł za 1 mm, ponad 300 mm — po 130.— zł za 1 mm. Ogłoszenia drobne: po 25.— zł za 1 słowo dla poszukujących pracy po 15.— zł za 1 słowo — Zastrzeżenie miejsca w tekście — do 50 mm przy ogłoszeniach jednoszpaltowych 50% drożej — większe 1 dwuszpaltowe — 100% drożej. Za niedziele i święta dopłata 30%. Ogłoszenia drobne — minimum 10 słów — maximum — 40 słów Konto PKO Nr VIII — 139

**Dnia 19. X. 1948 r.**

zostały zagubione na trasie ŚRODA — ŚWIDNICA następujące dokumenty, wystawione na firmę C. Hartwig S. A., Ekspozytura w Świdnicy, ul. Wrocławska nr 23:

1) DOWÓD REJESTRACYJNY samochodu ciężarowego G.M.C. Nr 90352,
2) ZEZWOLENIE na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wystawione przez Krakowski Urząd Wojewódzki na nazwisko Janas Franciszek,
3) KARTA PRACY samochodu G.M.C.,
4) ZLECENIE Nr 267/S.

Uczciwy znalazca prosimy jest o zwrot omawianych wyżej dokumentów firmie C. Hartwig S. A. w Świdnicy, ul. Wrocławska 23, za wynagrodzeniem. K 6193

# Sport

### W drugim dniu wielkiej rewii lekkoatletów ZSRR

## Dumbadze ustanawia nowy rekord świata

### Wyrównana klasa sprinterów polskich i radzieckich

Drugi dzień zawodów z udziałem zawodników radzieckich dostarczył licznie zebranej publiczności dużo emocji. Na pierwszy plan wśród wczorajszych wyników wybija się doskonały wynik Dumbadze w rzucie dyskiem — 52,83 m., którym ustanowiła ona nowy rekord świata, bijąc swój rekord warszawski o 3,5 m. Zademonstrowała ona wspaniały styl, dzięki któremu wszystkie jej rzuty osiągały odległość 50 m. Również w rzucie oszczepem doskonałe miotaczki Czudina i Anokina były klasą dla siebie, a nasza najlepsza oszczepniczka Sinoradzka przegrała nawet ze Stachowiczówną.

W skoku w dal Nowakowej nic nie wychodziło i musiała się zadowolić trzecim miejscem za oboma zawodniczkami ZSRR, które zademonstrowały dobry styl i bardzo równe skoki. Taka np. Czudina miała trzy skoki powyżej 5.40.

Konkurencje męskie rozpoczęły się do biegu na 400 m. przez płotki, w którym Łuniew (ZSRR) łatwo pokonał obu Polaków. Puzio początkowo trzymał się dobrze, lecz przy końcu wyraźnie spuchł.

Bardzo dobrze pobiegł na 200 m. Polak Stawczyk, który prowadził bieg od startu i dopiero na mecie Karakułow minął go rzutem piersi. W biegu na 800 m. walkę stoczyli między sobą zawodnicy radzieccy. Zwyciężył lepszy stylowo i szybszy Pugaczewski. Zaciętą walkę o trzecie miejsce stoczył wrocławianin Molenda z Kuśmirkiem. Wygrał w dobrym stylu Molenda, który jest nadzieją wrocławskiej i polskiej lekkiej atletyki.

Nasi długodystansowcy zawiedli zupełnie. Jedyny zawodnik radziecki Popow wygrał zupełnie lekko, a czasy naszych „asów" Kielasa i Bonieckiego są kompromitujące.

W tyczce tym razem Ozolin wygrał zupełnie bez trudu. Ani Morończyk, ani wrocławianin Małecki nie potrafili nawiązać walki i odpadli na tej wysokości, od której Ozolin zaczął skakać t.zn. na 3,80.

Piękny styl zademonstrował radziecki skoczek wzwyż Iliasow, który po raz drugi na tournee w Polsce poprawił rekord ZSRR. Przeszedł on wczoraj wysokość 1,99,5 m., czym zakwalifikował się do ekstraklasy światowej.

Zaciętą walkę oglądaliśmy w sztafecie szwedzkiej, gdzie wspaniale pobiegł ze strony polskiej Stawczyk, który zdecydowanie doszedł i minął Karakułowa, niestety fatalna zmiana zaprzepaściła szanse na zwycięstwo.

Wyniki techniczne drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

P A N I E

SKOK W DAL: 1) Czudina (ZSRR) 5,45 m, 2) Wasiliewa (ZSRR) 5,41 m, 3) Nowakowa (P) 5,25 m, 4) Gębolisówna (P) 4,99 m.

RZUT OSZCZEPEM: 1) Czudina (Z.S. R.R.) 44,11 m, 2) Anokina (ZSRR) 42,36, 3) Stachowicz (P) 36,64, 4) Sinoradzka (P) 35,58 m.

RZUT DYSKIEM: 1) Dumbadze (Z.S. R.R.) 52,83 m, 2) Dobrzańska (P) 38,42, 3) Stachowicz (P) 34,52, 4) Bregulanka (P) 33,81 m.

P A N O W I E

400 M P. PŁOTKI: 1) Łuniew (ZSRR) 55,2 sek., 2) Puzio (P) 58,6, 3) Wdowczyk (P) 60,3 sek.

200 M: 1) Karakułow (ZSRR) 22,6 sek., 2) Stawczyk (P) 22,6 sek., 3) Sanadze (ZSRR) 23,1, 6) Grzanka (P) 23,5 sek.

800 M: 1) Pugaczewski (ZSRR) 1:55,4 min., 2) Sidorenko (ZSRR) 1:55,7, 3) Molenda (P) 2:00,3, 4) Kuśmirek (P) 2:00,5, 5) Widel (P) 2,04,6.

5.000 M: 1) Popow (ZSRR) 14:56,4 min., 2) Kielas (P) 15:44,8, 3) Boniecki (P) 16:15,8, 4) Mielczarek (P) 16:51,5, 5) Hempel, 6) Tomen.

SKOK WZWYŻ: 1) Iliasow (ZSRR) — 1,99,5 m, 2) Zwoliński (P) 1,75 m.

SKOK O TYCZCE: 1) Ozolin (ZSRR) 4,00 m, 2) Morończyk (P) 3,73 m, 3) Małecki (P) 3,73 m.

SZTAFETA SZWEDZKA: (4606x800x200x100) 1) ZSRR (Bułańczyk, Denisienko, Karakułow, Gołowkin 1:59,2, 2) Polska I (Korban, Lipski, Stawczyk, Kiszka) 1:59,4 3) Polska II — 2:05,4, 4) AZS Wrocław 2:07,3.

Na zakończenie tej pięknej imprezy wręczono proporczyki i kwiaty drużynie radzieckiej, oraz udekorowano wszystkich zawodników ZSRR odznakami sportowymi WZO, po czym przy dźwiękach hymnów narodowych opuszczono flagi. Ceremonii tej ze strony radzieckiej dokonali: rekordzistka świata Dumbadze i mistrz ZSRR w skoku wzwyż Iliasow, ze strony polskiej olimpijczyk Łomowski. Kierownik ekipy radzieckiej Wasiliew w kilku słowach podziękował za serdeczne przyjęcie. Trzeba jeszcze wspomnieć o pięknym geście Ozolina, który podarował swoją tyczkę wrocławianinowi Małeckiemu, oświadczając, że jego start w Katowicach (27 bm) będzie ostatnim w jego karierze sportowej i życząc Małeckiemu przynajmniej 4-ro metrowych skoków.

Publiczność wrocławska nagrodziła sympatycznego tyczkarza radzieckiego za ten piękny gest gromkimi brawami.

**DZIŚ O GODZ 20-tej**
**IKS — PAFAWAG**

**Decydujące spotkanie pięściarskie o mistrzostwo Okręgu między drużynami IKS-u i Pafawagu odbędzie się dziś o godz. 20-tej w hali przy ul. Mieszczańskiej.**

## Sobik bije Kovacsa

### w finałach mistrzostw Polski w szabli

Szablą zakończony został trzydniowy turniej o mistrzostwo szermiercze Polski.

*Była to doprawdy piękna impreza i mgr Friedrichowi należą się od wrocławian serdeczne słowa uznania za zorganizowanie w naszym mieście tego turnieju.*

*Do szabli zgłosiło się 36 zawodników.* W ćwierćfinałach młodzież klasy B nie potrafiła nawiązać walki z czołową stawką i jedynie młodziutki Zabłocki (MKS) Katowice sprawił miłą niespodziankę, prowadząc 3:2 z Paloczem (przegrał 3:5).

*W półfinałach nie było już żartów.* Żeby wejść do walki końcowej trzeba było pokonać co najmniej 3 renomowanych przeciwników.

Dokonali tego z 1-ej planszy mistrz *świata Kovacs i L'Anne (Węgrzy)* oraz Brzezicki. Z drugiej *Palocz (W), Dobrowolski i Wójcicki.* Z trzeciej *Tilly (W) Sobik i Skyva.*

Niespodziewanie odpadł dr Nawrocki, który miał wybitnego pecha do sędziów. W tymże półfinale zanotowaliśmy sensacyjne zwycięstwo Kulińskiego nad Paloczem! (5:4).

Z dobrych szermierzy odpadli ulubieniec publiczności Czech Rybka ( z p wo du kontuzji zrezygnował z walki), Sołtan, Bochman, Linhard (Czech) i Franz.

*Walki finałowe pobudziły do entuzjazmu tysięczną publiczność*, która turniej wczorajszy pozyskał dla szermierki.

— Takiej ilości sympatycznej publiczności nie widziałem nawet w Budapeszcie — przyznaje kierownik drużyny gości dr Zold.

Do tego, że finał był aż tak ciekawy, przyczyniło się również i to, że *Polacy byli równorzędnymi przeciwnikami* dla gości węgierskich i czeskich, *a Sobik zdobył się nawet na zwycięstwo nad mistrzem świata Kowacsem (Węgry)*

Poza tym bardzo *dobrze walczył Dobrowolski*, który wygrał w pięknym stylu z L'Anne i był o krok od wygranej z Czechem Skyvą, co zapewniłoby mu trzecie miejsce. Z pozostałych zawodników polskich należy wyróżnić *Wójcickiego*, który wygrał 5:3 z Czechem Skyvą i przegrał minimalnie z doskonałym L'Anne. Mjr Brzezicki walczył dobrze, ale nie mógł dać rady doborowej stawce finalistów wrocławskiego turnieju.

Sędziowali podczas trzydniowych walk znakomici arbitrzy olimpijscy Węgrzy *Rozgonyi i dr Zold*, ulubieniec publiczności *Czech inż. Peter, dr Pappe*, inż. Suski, mgr Żukowski, Pietrzyński, Kuźmicki i inni.

Obserwujący naszych zawodników trener polskiej drużyny państwowej r r. Kewey jest z wszystkich bardzo zadowolony i uważa, że mogliby przy odrobinie szczęścia wypaść dużo lepiej na tle olimpijczyków czeskich i węgierskich.

Bohaterowie wczorajszej imprezy pojadą na obóz przed wielkim turniejem w Budapeszcie, który odbędzie się przy końcu przyszłego miesiąca. Doprawdy, na dobrą drużynę szpadzistów i szablistów szermierkę polską stać. (O)

## Sensacje w dolnośląskiej A-klasie

### IKS — Odra 4:0 (2:0)

Małe derby Wrocławia, zakończyły się po ciekawej grze zwycięstwem I. K.S-u w stos. 4:0 (2:0). Drużyna samorządowców znów pokazała grę wysokiej klasy i spotkanie wygrała zdecydowanie. Trzeba podkreślić, że IKS, zagrał bez Borka w ataku, z Arbachem na obronie i Lamprechtem w bramce.

Rozpoczyna Odra, ale z miejsca IKS przejmuje inicjatywę i już w 4 min. z wolnego Zabicki zdobywa pierwszą bramkę. Atak IKS-u gości raz po raz na polu bramkowym Odry. W 10 min. Zabicki tradycyjnym zwyczajem marnuje idealną pozycję do zdobycia bramki, przenosząc ponad poprzeczkę. W 28 min. śliczny strzał Bieńkowskiego trafia w słupek. Odra ogranicza się tylko do sporadycznych wypadów, które kończą się na doskonale grającej obronie. W 32 min. rzut karny dla IKS-u i Hańsz podwyższa wynik na 2:0.

Druga połowa jest już mniej ciekawa. Tempo gry słabnie. W 56 min. sędzia wyklucza z gry Kosturkiewicza, a niewyraźne przewinienie i IKS gra w 10-tkę. W 57 min. Kowalik zdobywa trzecią bramkę, Odra dochodzi teraz częściej do głosu, i w 60 min. Wróblewicz strzela rzut karny, ale w aut. Sędzia zarządza powtórzenie karnego, gdyż bramkarz w tym momencie poruszył się. Ale drugi strzał Wróblewskiego broni żadnie Lamprecht. W 63 min. znów karny. Strzela Wróblewski, ale i tym razem piłka staje się łupem bramkarza IKS-u. W 80 min. Bieńkowski z żadnego przeboju zdobywa 4-tą bramkę, ustalając wynik dnia. Najlepszym graczem na boisku był Zabicki, który był motorem wszystkich akcji. Wyróżnić należy także dobrze grającego w tym dniu Lamprechta i Arbacha. Cała drużyna Odry wypadła słabo. Sędziował ob. Pomeranc z Wałbrzycha. (R)

### ZMP Burza — Lustrzanka 7:2 (2:0)

Młodzieżowcy nareszcie przerwali złą passę, która ich prześladowała od samego początku mistrzostw i wygrali z Lustrzanką w wysokim stosunku 7:2 (2:0). Autorami bramek byli: Zwoliński 2, Janik 2, Molencki 1, Krzyk i Badowski po 1 z rzutów karnych, dla pokonanych Słomiany obie.

Pierwsza połowa upływa przy ciągłych atakach napastników Burzy. Janik zdobywa pierwszą bramkę, drugą zdobył Krzyk z rzutu karnego. Druga połowa gry, upływa pod znakiem dalszej przewagi młodzieżowców. Już w 4-tej min. Zwoliński zdobywa 3-cią bramkę dla Burzy. Następnie Lustrzance udaje się jeden wypad, i Słomiany zdobywa pierwszą bramkę. Drużyna wrocławska jednak wyraźnie przeważa i w tym okresie zdobywa dalsze bramki. W 60-tej min. Badowski z rzutu karnego podwyższa wynik na 4:1, następnie w 65 min. Molencki z dalekiego strzału zdobywa 5-tą bramkę. Gra toczy się nadal pod bramką wałbrzyszan, ale nie spodziewany zryw ataku przynosi im drugą bramkę. To jest jednak wszystko na co było stać drużynę gości. Do końca meczu Burza nie wypuszcza inicjatywy i zdobywa jeszcze dwie bramki, w 80 min. przez Zwolińskiego i 86 min. przez Janika. Gra na ogół na słabym poziomie. Dobrze zagrali: Zwoliński, Misiak i Gorgoń. Sędziował ob. Baweeki z Nowej Rudy. (R)

### WUZ—Pionier 4:1 (2:0)

Rozegrane na stadionie Pafawagu zawody o mistrzostwo kl. A pomiędzy WUZ-em a Pionierem, zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyny zielonych w stos. 4:1 (2:0). Bramki dla dla zwycięzców — Lasecki 3 i Górka 1, dla pokonanych — Cieślik. Zawody stały na dobrym poziomie technicznym, pod znakiem ciągłej przewagi WUZ-u. Dobrą formę wykazał Lasecki, który sam był autorem trzech bramek. Pionier, na tle dobrej technicznie drużyny WUZ-u, wypadł bardzo słabo.

**GWARDIA (K.G.) — PAFAWAG 4:4**
**„JULIA" — „MIESZKO" 1:1**
**DZIEWIARZ — GWARDIA (Wr.) 5:1**
**GARBARNIA — VICTORIA 2:1**
**WOLNOŚĆ — RKS ŻARÓW 2:1**
**OMTUR — CHROBRY 5:1**
**CZKS — NYSA 3:0**
**BIELAWIANKA — LEN 2:1**

* * *

**O MISTRZOSTWO KL. B.**
**SPÓŁEM — TRANSPORT. 5:0**
**DRUKARZ — TRAMWAJARZ 5:3**
**ELEKTROWNIA — GWIAZDA 3:0**

* * *

**O MISTRZOSTWO KL. C.**
**Ż.K.S. — ARCHIMEDES 6:1**

## Konferencja sportowa

Dziś o godz. 16.30 w świetlicy Zarządu Miejskiego przy ul. Zapolskiej odbędzie się konferencja sportowa, którą zwołuje Miejski Inspektorat Kultury Fizycznej. Wszyscy prezesi, wiceprezesi, sekretarze i skarbnicy klubów mają obowiązek wzięcia udziału w tej konferencji.

MUKF prosi o zabranie z sobą całego materiału dotyczącego życia klubów, oraz uzupełnienie obowiązujących sprawozdań.

## O mistrzostwo Dolnego Śląska w boksie

### ZMP Burza — Odra 10:6

W wadze muszej Mijas (B) zwyciężył na punkty Lewandowskiego (O). W koguciej — Burza zdobywa punkty walkowerem. W piórkowa — Nowaczyk (O) wygrywa z Braunem (B). W. lekka — Sobko (B) wygrywa przez poddanie się Kałczewiaka (O). W. półśrednia — Jarosz (B) nokautuje Leśniaka (O). W. średnia — Marszałkowski wygrywa przez nokaut z Siemieraszko (O). W wadze półciężkiej i ciężkiej Odra zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwników. (H)

### Zaplon — Górnik 10:6

Rozegrane w Wałbrzychu zawody bokserskie o mistrzostwo kl. A zakończyły się zwycięstwem Zaplonu w stosunku 10:6.

Górnik wystąpił bez Dominiaka, a Zaplon już przed meczem prowadził 2:0, gdyż Klimecki zdobył punkty vo. W wadze muszej pierwsze punkty dla Górnika zdobył Biernacik, w koguciej punkty zdobywa Lindner (Zaplon), w piórkowej Stelmach i w półśredniej Michalak zdobyli dalsze punkty dla Wałbrzycha. W wadze półciężkiej Fiszer (Z) wygrał przez ko. z Maciakiem. (R)

## CDKA - Spartak 3:0

Finałowe spotkanie o puchar ZSRR na rok 1948 zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem drużyny moskiewskiego CDKA nad Spartakiem w stos. 3:0.

Tym samym drużyna wojskowa zdobyła w tym roku mistrzostwo ligi i puchar. Jest to nie lada wyczyn i w historii piłkarstwa radzieckiego zdarza się dopiero po raz drugi. Dotychczas udało się to tylko drużynie moskiewskiego Dynama w r. 1939, która zresztą w tym roku była o krok od zwycięstwa w półfinałowym spotkaniu o puchar z jedenastką CDKA.

**TABELKA LIGOWA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Cracovia | 21 | 32 56:23 |
| 2. | Wisła | 21 | 30 70:29 |
| 3. | Ruch | 21 | 28 63:29 |
| 4. | AKS | 21 | 27 47:34 |
| 5. | Legia | 21 | 24 47:38 |
| 6. | Polonia W. | 21 | 21 35:40 |
| 7. | ZZK | 21 | 20 38:39 |
| 8. | ŁKS | 21 | 20 49:50 |
| 9. | Warta | 21 | 19 41:45 |
| 10. | Garbarnia | 21 | 17 31:45 |
| 11. | Polonia B. | 21 | 16 37:47 |
| 12. | Tarnowia | 21 | 16 30:43 |
| 13. | Rymer | 21 | 16 38:57 |
| 14. | Widzew | 21 | 8 23:87 |

### Liga

**LEGIA — ZZK 3:1**
**RUCH — POLONIA (W) 1:2**
**GARBARNIA — RYMER 1:0**
**WARTA — WISŁA 2:3**
**ŁKS — CRACOVIA 1:0**
**POLONIA B. — AKS 3:3**
**TARNOVIA — WIDZEW 5:1**

## Telefon... ekspres... radio...

*Rekordzista świata w rzucie dyskiem Włoch Consolini, zamierza poprawić swój najlepszy wynik w tej konkurencji podczas zawodów w Cagliari na Sardynii w dniu 4 listopada. Rekord światowy Consoliniego ustanowiony miesiąc temu, wynosi 55,33 m.*

*Oprócz mistrza olimpijskiego na zawodach tych będzie startował również jego rodak Tossi, który zdobył na tegorocznej Olimpiadzie w Londynie drugie miejsce po Consolinim.*

* * *

*W stolicy Danii odbył się turniej pięściarski z udziałem zawodowych bokserów zagranicznych. Z czterech stoczonych walk pięściarze duńscy 3 wygrali, a czwartą zremisowali.*

* * *

*W Pałacu Sportowym w Paryżu rozegrane zostały dwa spotkania między pięściarzami włoskimi i francuskimi. W walce wagi mieszanej Francuz Fernandez (w. kogucia) pokonał mistrza Włoch wagi muszej Nardecchię, nokautując go w 5-tej rundzie. Przed ostatecznym wyliczeniem Włoch był siedmiokrotnie na deskach.*

*Spotkanie wagi średniej między Włochem Mitri i Francuzem Dauthuille, zakończyło się zwycięstwem mistrza Włoch po 10-rundowej walce.*

* * *

*8 listopada dojdzie do ponownego spotkania między mistrzem Europy wagi muszej Francuzem Sandeyronem i Anglikiem O'Sullivanem. Zwycięzca tej walki będzie następnie przeciwnikiem Monaghana (Anglia), obrońcy tytułu mistrza świata wagi muszej.*

*Sandeyron i O'Sullivan spotkali się dotychczas dwukrotnie. Mecz w lipcu br. zakończył się wynikiem remisowym, podczas gdy rozegrane ostatnio spotkanie przyniosło punktowe zwycięstwo Anglikowi.*

### O wejście do Ligi

**RADOMIAK — LECHIA 1:1**
**SKRA — PTC 1:0**

**TABELKA ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO LIGI**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Lechia | 7 | 13 26:8 |
| 2. | Skra | 7 | 8 12:13 |
| 3. | Szombierki | 7 | 7 20:12 |
| 4. | Radomiak | 8 | 7 19:17 |
| 5. | PTC | 7 | 1 10:37 |

### Juniorzy rumuńscy zwyciężają Węgrów

W Bukareszcie odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji juniorów Rumunii i Węgier. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem młodych reprezentantów Rumunii w stosunku 5:0.

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak F-35919 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 13-ej.
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 zł. z odnoszeniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.